Bibl. Jag.

POGODA
Dzisiaj — pochmurnie, możliwe opady deszczu, najwyższa temperatura 62 stopnie F (17 C). Wiatr południowy, 10-15 mil na godzinę (16 do 24 km).
Jutro — słonecznie, temperatura ok. 60 stopni F (16 C).
Wschód słońca o godzinie 5:08 rano, zachód o godz. 6:33 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 17 kwietnia — Innocentego, Roberta.
Jutro piątek, 18 kwietnia — Rudolfa, Bogusława.
Pojutrze sobota, 19 kwietnia — Adolfa, Tymona.

No. 75 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Czwartek, 17 Kwietnia (April 17), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

STANY WESZŁY W OKRES RECESJI

Kryzys Polityczny w Izraelu

"Braterska Pomoc"

Cinandega, Nikaragua. (UPI) — Lewicowcy salvadorscy walczący przeciwko rządzącej od 15 października ub. roku cywilno-wojskowej juncie, wspomagani są przez członków Armii Ludowej Sandinista.

Byli członkowie armii, którzy doprowadzili do upadku prezydenta Nikaragui, Anastasio Somozy, nie tylko dostarczają im środków finansowych i broni ale także sami przedzierają się do ich kraju aby pomóc im w szkoleniach, w większości nieprzygotowanych do działań bojowych, lewicowców.

Rząd Nikaragui utrzymuje, że środki podejmowane dla powstrzymania odpływu Sandinistas z kraju nie dały pozytywnych rezultatów.

Codziennie przez "zieloną granicę" z Hondurasem a potem przez granicę Hondurasu z Salvadorem, przedziera się kilkadziesiąt osób.

Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na pożyczkę 10 helikopterów wojskowych do patrolowania z powietrza dróg w górzystych rejonach wzdłuż granic tych państw.

Jeden z wysokich oficerów Nikaragui, potwierdzając sympatię dla działań Sandinistas powiedział: "Nie możemy powstrzymać naszych ludzi ani członków armii przed niesieniem pomocy rewolucjonistom salvadorskim, zwłaszcza w obliczu imperialistycznej agresji."

Słowa te świadczą, o szeroko rozprzestrzenionej wśród lewicowców centralnej Ameryki wierze, że Stany Zjednoczone gotowe są na wysłanie oddziałów militarnych do Salvadoru dla utrzymania rządów junty.

Rozprawy Odwetowe w Liberii

Monrovia, Liberia (UPI) — Sygnałem zapowiadanych tu procesów o zdradę stanu, jakie przeprowadzić mają nowi władcy Liberii, było doprowadzenie przed trybunał wojskowy byłego członka gabinetu prezydenta Willima Tolbert'a. Był on nieogolony i boso.

Joseph Chesson, wykształcony w Ameryce b. minister sprawiedliwości, był pierwszym z 91 osób aresztowanych w ciągu ubiegłego weekendu. W wyniku przeprowadzonego przez militarystów zamachu stanu, Chesson został oskarżony o korupcję i zdradę. Grozi mu kara śmierci.

Zaprzeczył on stawianym zarzutom.

Sierżant sztabowy Samuel Doe, który objął władzę w następstwie przeprowadzone w ciągu ubiegłego weekendu zamachu stanu, oświadczył, że członkowie rządu Tolberta będą postawieni przed sądem. Rzecznik obecnych władz rządowych i sfer wojskowych stwierdził, iż doprowadzenie przed sąd Chesson'a, stanowi punkt wyjścia tej akcji.

Stany Zjednoczone, które od lat były bliskim sprzymierzeńcem Liberii — apelowały do Doe, by odrzucił on "politykę odwetu i represji".

W międzyczasie stacja radiowa Elwa w Monrovii podała do wiadomości, że głównodowodzący wojsk został w poniedziałek stracony. Do zabicia go doszło w czasie zasadzki przygotowanej przez wojsko, które stara się przeprowadzić kontrzamach stanu.

Audycja radiowa, przejęta przez BBC podaje, że kilku żołnierzy — powstańców zostało schwytanych i oczekuje obecnie na rozprawę. Jednocześnie prowadzona jest zakrojona na dużą skalę obława w celu ujęcia przywódcy rebeliantów.

Min. Weizman Rzuca Wyzwanie Premierowi

Opowiada Się Za Przyspieszeniem Wyborów

Tel Aviv. (UPI) — Minister obrony Ezer Weizman opowiedział się za wcześniejszym przeprowadzeniem wyborów. Mimo, że stosunki min. Weizmana z premierem Beginem nie były najlepsze, środki masowego przekazu, zarówno w Izraelu jak za granicą, uważają to oświadczenie za "bombę polityczną".

Wybory w Izraelu odbywają się co cztery lata. Kadencja obecnego parlamentu i rządu kończy się w przyszłym roku w jesieni. Min. Weizman wyraził wątpliwość, czy rząd premiera Begina, którego jest członkiem, utrzyma się do jesieni przyszłego roku. Nie tylko sytuacja międzynarodowa, ale także wewnętrzna jest ciężka. Inflacja przekroczyła 100 proc. rocznie.

Min. Weizman (56 lat) uważa, że naród izraelski powinien zadecydować o kierunku polityki rządu. Za dużo wątpliwości i sprzeczności nagromadziło się ostatnio i naród nie powinien czekać do następnego roku na

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Uchodźcy Kubańscy Na Kostaryce

San Jose, Kostaryka (UPI) — Wczoraj rano na Kostarykę przybyła pierwsza grupa Kubańczyków, którzy kilka dni temu zwrócili się do misji peruwiańskiej w Hawanie o udzielenie im azylu politycznego.

Powitani przez prezydenta Kostaryki, Rodrigo Carazo uchodźcy, wznosili okrzyki na cześć tego kraju i wolności oraz hasła przeciwko Fidelowi Castro.

Prosto z lotniska przewiezioni ich do obozu przygotowanego na ich przyjazd pod San Jose, gdzie będą przebywali aż do przydzielenia im wiz przez inne kraje. Wiek większości uchodźców określono na dwadzieścia kilka do trzydziestu kilku lat.

Szczęśliwi Kubańczycy wyrazili obawy o to, że ludzie, którzy najbardziej przyczynili się do ich wyjazdu, nie zostaną wypuszczeni z Kuby.

Jak poprzednio podawaliśmy, do misji peruwiańskiej początkowo zgłosiło się 25 Kubańczyków, którzy usiłując przedrzeć się przez kordon milicji, zabili jednego z funcjonariuszy. Po tym wydarzeniu Fidel Castro odwołał milicję sprzed budynków misji i ogłosił decyzję o wydawaniu zezwoleń na wyjazd każdemu, kto uzyska wizę obcego kraju. Następnego dnia tysiące ludzi otoczyło misję Peru, pragnąc uzyskać azyl.

Przypuszcza się, że Fidel Castro nie dopuści do wyjazdu pierwszych dwudziestu pięciu.

Zgodnie z porozumieniem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża a władzami Kostaryki, uchodźcy pozostaną tam przez następne 6 tygodni aż do wyjazdu do państw, które przydzielą im prawo stałego pobytu.

Dolar Spada

Londyn. (UPI) — Pogłoski o zamierzonym obniżeniu stopy procentowej przez Federal Reserve Board w St. Zjedn. oraz nowe sankcje przeciw Iranowi, podważyły pozycję dolara, którego wartość w ciągu kilku godzin spadła na wszystkich giełdach europejskich. We Frankfurcie z 1.8900 do 1.8520 DM, w Zurychu z 1.7440 do 1.7225 franków szwajcarskich.

Cena złota spadła $20 w Zurychu i $17.50 w Londynie, gdzie za uncję płacono $512.00.

NOWY ORLEAN. — Ulewne deszcze spowodowały powodzie w południowych Stanach. Na zdjęciu ulica w Nowym Orleanie zamieniona w rzekę. (UPI)

Fantazje Dziennika Sowieckiego

Moskwa (UPI) — Dziennik "Moskovskaya Pravda," oficjalny organ władz miejskich stolicy ZSRR, oskarżył CIA o szkolenie młodych Amerykanów do akcji dywersyjnej w Rosji Sowieckiej w czasie olimpiady. Mają oni przybyć jako turyści na olimpiadę po to, by zakłócić porządek w czasie igrzysk. Tą "niecną akcją" ma kierować doradca do spraw bezpieczeństwa prez. Cartera, prof. Zbigniew Brzeziński.

Doniesienia moskiewskiego dziennika uzupełniają poprzednie rewelacje prasy sowieckiej i ostrzeżenia władz skierowane do ludności. Dzieci szkolne ostrzeżono przed przyjmowaniem cukierków lub gumy do żucia od obcych, ponieważ mogą być zatrute.

Cała prasa sowiecka ostrzega ludność przed "skażeniem" ideologicznym, które jest celem turystów przeszkolonych przez CIA. Szkolenie ma odbywać się w specjalnym obozie w W. Brytanii. Na przeszkolenie są przyjmowani młodzi Amerykanie mówiący płynnie po rosyjsku lub jakimś innym językiem sowieckim. Ich zadaniem po przybyciu do Rosji będzie wszczynanie dyskusji politycznych ze sportowcami i obywatelami sowieckimi z którymi wejdą w kontakt.

Prasa sowiecka donosi również, że w kwietniu ma się odbyć w N. Yorku tajne zebranie przywódców antykomunistycznych organizacji amerykańskich, celem rozpracowania planu wysyłki turystów na olimpiadę z zadaniem wywołania zamieszania i "zakażenia" wrogą ideologią mieszkańców ZSRR.

A. Kahn Usprawiedliwił Się

Washington (UPI) — Szef zespołu do zwalczania inflacji, Alfred Kahn usprawiedliwił się przed producentami bydła za niefortunne rady dla konsumentów.

W wywiadzie telewizyjnym, Kahn zapytany o sposoby na zwalczanie inflacji, powiedział, że jednym z nich byłoby zaprzestanie kupować wołowiny zastępując ją znacznie tańszym drobiem i wieprzowiną.

W depeszy do Krajowego Związku Hodowców Bydła Kahn napisał "próbowałem jedynie powiedzieć, że inne rodzaje mięsa są tańsze od wołowiny. Gdybym miał więcej czasu zaznaczyłbym jednakże, że ceny wołowiny w ostatnim roku wzrosły jedynie o 3.3%, a więc i tak stanowią znacznie lepszy zakup niż w tym samym czasie w ub. roku" — powiedział Kahn.

Stowarzyszenie hodowców zaprotestowało, winiąc go o nawoływanie konsumentów do nie kupowania ich produktów.

Dalsze Sankcje Przeciwko Iranowi

Washington. (UPI) — Przedstawiciele Białego Domu poinformowali, że prez. Carter nosi się z zamiarem wprowadzenia dalszych sankcji przeciwko Iranowi.

Tym razem prezydent wyda zarządzenie wzbraniające wysyłki żywności i środków medycznych.

W dalszym ciągu nie należy spodziewać się, aby Stany zdecydowały się na wprowadzenie blokady morskiej, powstrzymującej wywóz ropy z Iranu.

Sekretarz prasowy, Jody Powell informuje, że prezydent może ogłosić swoje nowe decyzje jeszcze dzisiaj, dodał, że kolejne kroki odwetowe będą nadal wprowadzane jeśli zakładnicy nie zostaną uwolnieni.

Potwierdził on także pogłoski, że następne poważne decyzje mogą nastąpić w połowie maja.

Data ta została wyznaczona jako ostateczny okres dla sprzymierzeńców US do podjęcia podobnych akcji.

Ich nieprzychylna odpowiedź w sprawie ograniczenia stosunków dyplomatycznych i sankcji ekonomicznych w celu zmuszenia Iranu do uwolnienia zakładników, sprawi, że Stany podejmą bardziej surowe działania.

Spiker Thomas O'Neill dodał, że prez. Carter przed powzięciem ostatecznych decyzji weźmie pod uwagę odpowiedź sojuszników zachodnich.

"Nie wydaje mi się, aby Carter był zadowolony z ich postawy.

Jeśli chodzi o mnie, uważam, że powinni oni wykazać więcej poparcia dla Stanów niż robią to dotychczas.

Ostatecznie przez ostatnie 30 lat byliśmy dla nich dosyć szczodrzy.

Gdybym był na miejscu prezydenta wprowadziłbym sankcje ekonomiczne oraz blokadę morską pierwszego dnia po opanowaniu naszej ambasady w Iranie" — powiedział O'Neill.

Podział Językowy

Bruksela. (NYT) — Belgijski premier Wilfried Martens złożył na ręce Baldwina, króla Belgów, rezygnację swego gabinetu w odpowiedzi na odrzucenie przez Senat części proponowanej ustawy, wprowadzającej podział Belgii na trzy autonomiczne części: Flandrię, Walonię i Brukselę.

Kością niezgody w tej sprawie jest oddawna spór o wprowadzenie równości językowej dla ludności posługującej się językiem francuskim i flamandzkim.

Flamandowie są większością w całej Belgii z wyjątkiem Brukseli i domagają się, aby język flamandzki miał także takie same prawa w stolicy, jak język francuski.

Król Baldwin przyjął rezygnację rządu, ale prosił premiera, aby sprawował władzę i podjął próbę pojednania skłóconych odłamów.

Życie Ułatwione

Nadawczyni paczki żywnościowej z Pruszcza Gdańskiego do Zamościa (którą to paczkę na poczcie zgubiono) celem uzyskania odszkodowania za stratę winna: przedłożyć dwa pisemne zeznania świadków, którzy potwierdzają co do paczki włożyła.

Jest to tzw. życie ułatwione dla obywatela. Ponadto pakownie paczki bez świadków zwalnia pocztę od wszelkiej odpowiedzialności.

Pogorszenie Stosunków Moskwa-Pekin

Londyn. (DP) — Moskiewska "Prawda" wystąpiła z gwałtownym atakiem na Chiny, oskarżając je o próby szantażowania Sowietów.

Dziennik wzywa Pekin do zrewidowania stanowiska wobec rokowań z Moskwą. Wystąpienie dziennika moskiewskiego świadczy o dalszym pogorszeniu się stosunków sowiecko-chińskich.

Artykuł ogłoszony w "Prawdzie" jest podpisany przez I. Aleksandrowa, co zazwyczaj oznacza, że wyraża oficjalne stanowisko Kremla. Cały ton artykułu jest bardzo krytyczny do Chin.

"Prawda" oskarżyła Pekin o "walkę ze światowym socjalizmem" i prowadzenie "polityki prowokacji, szantażu i pogróżek wobec Związku Sowieckiego. Tego rodzaju polityka nikomu nie przyniosła sukcesu" — stwierdza dziennik moskiewski, dodając, że tylko normalizacja stosunków z ZSRR odpowiada potrzebom narodu chińskiego.

Komentując zmiany w kierownictwie chińskich, jakie zaszły w lutym i które wzmacniają stanowisko pierwszego premiera Teng Hsiao-pinga.

"Prawda" pisze: "Maoiści różnych odcieni zastępują jeden drugiego przy sterze władzy w Pekinie. . . . Ale zasady polityki zagranicznej Mao Tse-tunga obowiązują nadal tzn. agresywny szowinizm wielkomocarstwowy, dążenie do hegemonii, wykorzystanie sprzeczności na świecie i podniecenie do wojny." "Prawda" oskarżyła też przywódców chińskich o wysługiwanie się imperializmowi tzn. Stanom Zjednoczonym.

Pierwsza runda rokowań o poprawę stosunków pomiędzy obu państwami odbyła się w Moskwie na jesieni ub. roku, nie przynosząc żadnych postępów. Druga runda rozmów miała odbyć się w Pekinie, ale Chiny odwoły ją wobec sowieckiej agresji w Afganistanie.

Demonstracja Antyamerykańska w Teheranie

Teheran (UPI) — Tysiące Irańczyków przeprowadziło dziś marsz na okupowaną ambasadę amerykańską, niosąc z sobą zwłoki studenta, który został — jak stwierdzili — "zamęczony" w Stanach Zjednoczonych.

Demonstracja zorganizowana została przez motłoch, który więzi 50 zakładników w ambasadzie amerykańskiej — od 166 już dni. Demonstranci, twierdzą, że "zamęczenie" irańskiego studenta stanowi punkt szczytowy sposobu obchodzenia się ze studentami irańskimi w Ameryce.

W demonstracji nie wzięło udziału aż tyle osób, ilu spodziewano się. Zwłoki Bijan'a Ashtiani zostały — w ramach procesji — przeniesione z głównego meczetu uniwersytetu teherańskiego do mieszczącej się we wschodniej dzielnicy miasta ambasady U.S. Zwłoki mają być pochowane później na miejscu cmentarzu.

(W Lincoln, Nebraska, miejscowe władze oświadczyły, iż 26-letni Ashtiani zmarł w wyniku ataku choroby przypominającej epilepsję. Student ten, z nakazu sądu, poddany był badaniom psychiatrycznym).

Zastój w Przemyśle Samochodowym

Tragiczna Sytuacja Przemysłu Budowlanego

(UPI) — Spadek sprzedaży i produkcji samochodów, zmniejszenie produkcji przemysłowej niemal we wszystkich gałęziach wytwórczości, trudności przemysłu budowlanego oraz wzrost bezrobocia wskazują na to, że kraj wkroczył w recesję.

Jay Janis, przewodniczący Federalnej Rady Hipotecznego Banku Pożyczkowego powiedział komitetowi kongresowemu, że nie spodziewa się aby sytuacja ta uległa poprawie do końca br. roku.

Wręcz przeciwnie, zanim nastąpi pewna ulga, należy oczekiwać pogorszenia warunków.

Wzrost procentu od pożyczek hipotecznych sprawił, że w chwili obecnej tylko 5% Amerykanów może pozwolić sobie na zakup nowego domu.

Rezultatem tego jest konieczność ograniczenia prac konstrukcyjnych teraz i w najbliższej przyszłości.

W porównaniu do lutego ilość nowych budowli spadła w marcu o 22%.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przemyśle samochodowym.

Ford Motor Co. ogłosiła koniecz-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Los Zakładników Rozstrzygnie Się w Czerwcu

Teheran. (UPI) — Wpływowy członek Rady Rewolucyjnej, Mohammad Beheshti twierdzi, że nowy parlament Iranu nie będzie rozpatrywał sprawy zakładników wcześniej niż w czerwcu lub lipcu. Beheshti będzie prawdopodobnie przewodniczącym nowego parlamentu.

Rada Rewolucyjna odłożyła drugę rundę wyborów o tydzień, z 2 na 9 maja. Beheshti mówi, że zakładnicy, którzy są więzieni już 166 dni, będą przebywać w ambasadzie przez cały maj i czerwiec. Zgodnie z oświadczeniem Khomeiniego, parlament zadecyduje o ich losie.

Dziennik japoński "Asahi Evening News" donosi, że prezydent Iranu Bani Sadr ujawnił tajny plan rozwiązania kryzysu irańsko-amerykańskiego. Zakładnicy mieli być przeniesieni do szpitala w Teheranie w zamian za aresztowanie szacha Reza Pahlavi w Panamie i przeprowadzenie tam śledztwa przeciw niemu. Plan ten jednak "zdradziły" Stany Zjednoczone.

Pod wpływem b. sekr. stanu Henry Kissingera, miał oświadczyć Bani Sadr, szach opuścił Panamę i odleciał do Egiptu. Stany nie dotrzymały zobowiązania, jakie na siebie przyjęły (według planu). Po przesłuchaniach przez władze panamskie, celem ustalenia, czy istnieją dostateczne powody deportowania szacha, miał on być wydany władzom Iranu.

Powyższe rewelacje miał Bani Sadr ujawnić w przemówieniu w Ahwaz, w południowym Iranie.

Druga runda wyborów została przesunięta o tydzień, ponieważ w pierwszej rundzie stwierdzono nadużycia.

Terroryści okupujący ambasadę wezwali ludność Teheranu do udziału w demonstracji antyamerykańskiej z okazji pogrzebu studenta irańskiego rzekomo zabitego w Nebraska.

Chase Manhattan Zmniejszył Procenty Od Pożyczek

Nowy York. (UPI) — Trzeci, co do wielkości w skali krajowej, bank Chase Manhattan obniżył wczoraj procenty od pożyczek dla przemysłu o ¼ procenta, do 19¾%.

W tym samym czasie bank ten zniżył procenty od pożyczek dla drobnych biznesów o ½%, do 17¾%.

Płk. Wasilewski Gościem Na Święconym I Dyw. Pancernej

W niedzielę, 20 kwietnia, nasza Dywizyjna Rodzina Pancerna witać będzie przybyłego z Londynu, na zaproszenie kolegów 10 P.S.K. z okazji Swięta Pułkowego, pułkownika Jerzego Wasilewskiego, dowódcę 10 Pułku Strzelców Konnych.

Powitanie i towarzyskie spotkanie połączone będzie z tradycyjnym "Święconym", które odbędzie się w sali 31 Koła SPK im. 2 Korpusu, 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 5 po poł.

Przewidujemy atrakcyjny okolicznościowy program artystyczny, w którym wezmą udział: prof. Rudolf Rygiel, p. Stasia Deszcz i prof. Stanisław Bocek. Stół wielkanocny, w przygotowaniu Pań z Dyw. Rodziny, znany ze swej doskonałości.

Zapraszamy jak najserdeczniej wszystkich kolegów, całą Pancerną Rodzinę Dywizyjną, przyjaciół, przedstawicieli i członków bratnich organizacji na tradycyjną już uroczystość w pancerniackim gronie, oraz powitanie, po wielu latach znowu w Chicago, bohaterskiego i powszechnie lubianego dowódcę 10 Pułku Strzelców Konnych, czołowego pułku 1 Dywizji Pancernej, pułkownika Jerzego Wasilewskiego, kawalera Krzyża Virtuti Militari.

Zgłoszenia telefoniczne na: 685-6745 oraz 286-8583.

Donacja $7.00 od osoby.

J. A. Lubecki, prez.
Wł. Lis — sekr.

No Waist Seam!
Printed Pattern

4999
8-20
by Anne Adams

Button straight down one side —no waist seam interrupts the perfect flow of line. Curvy band neckline softly gathered. Lots of fashion, little work—save $$!

Printed Pattern 4999: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2¾ yards 60-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
129-Quick/Easy Transfers.$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56.$1.50
132-Quilt Originals.....$1.50

Komunikat Dla Emerytów

Dzięki inicjatywie "Senior Stay-well Club", w każdy wtorek od godz. 8 do 11 rano, odbywają się sesje terapii leczniczej, podczas których udzielane są emerytom bezpłatne porady w zakresie leczenia i polepszenia stanu zdrowia oraz informacje fachowe w terapiii chorób serca, nadciśnienia i artretyzmu.

Bezpłatne porady lekarskie udzielane są pod kierownictwem Dr. Bella HEARST, M.D., — w lokalu Domu Kombatantów Polskich SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Również "Senior Stay-well Club" zaprasza wszystkich emerytów na specjalne spotkanie towarzyskie i poczęstunek, które odbędą się we wtorek, 28 kwietnia, o godz. 12 w południe, w lokalu SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Poza programem będzie przyjęcie ze smacznym bufetem rozmaitości przysmaków polskich, przygotowanych przez panie z klubu.

Donacja wraz z konsumpcją tylko $1.50 od osoby na pokrycie wydatków.

Wszyscy emeryci są mile widziani.

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ I INNE WĘDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET Telefon LAfayette 3-9533
Tuż Przy Rogu ARCHER
Oraz Drugi, Nowootwarty Sklep
6743 W. ARCHER • Tel. 229-1138

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU
KURSY DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH. Obsłużymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, która chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań.
NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
430 CENTRAL AVE., JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik i Proroctwo Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— *Alfabetyczny wykaz snów,*
— *Kogo wybrać na męża,*
— *Kogo wybrać na żonę,*
— *Cokolwiek o Astrologii,*
— *O feralnych dniach, miesiącach i latach,*
— *Horoskopy według dat urodzenia i inne.*
Część druga zawiera: Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy —: nawet dla innych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.
Nowy nakład $2.25 z przesyłką pocztową.
Zamówienia:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Istnieją plany przeniesienia Wilbour Wright College na nowe miejsce, na teren określany jako Dunning Property. Obszar ten został ostatnio obejrzany przez członków Greater Northwest Side Higher Education Committee.

Na zdjęciu (od lewej) stoją: prof. Andrew Nicosia, stanowy rep. Ted Lechowicz, prof. Patrick Dyra, stanowy rep. Ralph Capparelli i prof. Robert Blackwood.

Czy Będzie Druga Wielka Reforma Teatru?

Na pytanie to odpowie wybitny znawca teatru, laureat pierwszej nagrody na międzynarodowym festiwalu teatralnym w Hiszpanii (za wystawienie "Operetki" Gombrowicza), dr Kazimierz Braun, na spotkaniu zorganizowanym przez Polski Związek Akademików.

Kazimierz Braun, wielki praktyk i teoretyk jeśli chodzi o teatr, zaproszony został do USA przez stanowy Uniwersytet Connecticut w Storrs z cyklem wykadów o współczesnym teatrze polskim i dramacie.

Prelegent ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Mickiewicza w Poznaniu i reżyserskie w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. W latach 1967-1974 był dyrektorem artystycznym Teatru im. J. Osterwy w Lublinie, a od 1975 r. jest reżyserem i dyrektorem Teatru Współczesnego we Wrocławiu, gdzie wystawił m.in. "Operetkę" Gombrowicza i "White Marriage" Różewicza.

Poza osiągnięciami na scenie (dotychczas reżyserował ponad 70 sztuk teatralnych), Kazimierz Braun posiada bogaty dorobek naukowy, jest autorem około 100 artykułów na tematy teatralne i 6 pozycji książkowych. Jedna z ostatnich jego książek (wydana w 1979 r.) nosi tytuł "Druga reforma teatru".

Spotkanie z dr Kazimierzem Braunem odbędzie się w piątek, 18 kwietnia, w siedzibie organizacji (6965 W. Belmont Ave.), o godzinie 7:30 wieczorem. Gości wprowadzi dr Tymotesz Karpowicz.

Co Słychać Wśród Podhalan

Zaproszenia Od Kół

Już w tę sobotę, 19 kwietnia, odbędzie się Bal Wiosenny, który organizuje Koło 37 Groń-Leśnica, w Columbia Hall, 48-ma i Paulina ul., na południowej stronie miasta Chicago. Początek zabawy o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd Koła serdecznie zaprasza wszystkich członków, ich rodziny oraz przyjaciół, jak też zapewnia o dobrej rozrywce przy doborowej orkiestrze. Dochód z zabawy przeznaczony zostanie na charytatywne potrzeby Koła. — Za zarząd: Czesław Tomala — prezes.

* * *

Zarząd Koła 31 Wierchy zaprasza wszystkich Podhalan na Podhalańską Mszę świętą, do kościoła św. Jana Bożego, 1234 W. 52nd Street, w tę niedzielę, 20 kwietnia br. Uroczyste nabożeństwo odprawi kapelan Koła Wierchy i Koła Brighton Park — ks. Tadeusz Wincenciak, który w tym roku obchodzi czterdziestolecie swojej pracy duszpasterskiej. Podczas nabożeństwa przygrywać będzie kapela góralska, jak też pieśni kościelne śpiewane będą w gwarze góralskiej układu Michała Cieśli — prezesa. Podhalanie proszeni są o przybycie w strojach regionalnych. Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 10:30 rano.

* * *

W tym samym dniu, o godzinie 3:30 po południu Koło 31 Wierchy poświęci swój sztandar. Uroczystość odbędzie się w Domu Podhalan, 3035 W. 51st St., urozmaicona muzyką, gwarą i pieśnią oraz góralską gościnnością. Zarząd Koła zaprasza gorąco wszystkich na tę podwójną imprezę podhalańską w niedzielę, 20 kwietnia. Michał Cieśla — prezes.

* * *

Koło 38 Ludźmierz pod patronatem Matki Boskiej Ludźmierskiej urządza Zabawę Taneczną w sobotę, 26 kwietnia br., w Columbia Hall, 48th i Paulina St. Zabawę rozpocznie orkiestra "Europa" o godzinie 8 wieczorem. Zarząd Koła dokłada wszelkich starań, aby impreza zadowoliła wszystkich gości, a równocześnie zaprasza swoich członków z rodzinami, Podhalan i sympatyków. Dochód z imprezy na potrzeby Koła. Za zarząd: Krzysztof Krupa.

Z Posiedzenia Wyborczego

W dniu 20 lutego odbyło się posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze Koła 23 Odrowąż Podhalański. Zarząd na rok 1980 został wybrany przez aklamację. Przedstawicielami z Zarządu Głównego byli: prezes Józef Gill i dyrektor Ferdynand Błazończyk.

Prezeska Anna Ligas prosi, aby wszelkie sprawy związane z Kołem Odrowąż kierować do niej, lub do sekretarki finansowej Janiny Kowalkowskiej.

Posiedzenie miesięczne Koła Odrowąż odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, w Domu Podhalan, 3035 W. 51st. St., o godzinie 1:30 po południu. Omawiane będąważne sprawy dotyczące parady 3-Majowej. Zarząd z prezeską Anną Ligas apeluje o punktualne przybycie.

Posiedzenia

Zarząd Koła 21 Czarny Dunajec zawiadamia swoich członków, że posiedzenie miesięczne Koła odbędzie się w sobotę, 19 kwietnia, w Domu Podhalan, 3935 W. 51st St., o godzinie 7 wieczorem. Uprasza się o niezawodne i punktualne przybycie. Wiele ważnych spraw zobowiązuje do obecności wszystkich członków. Za zarząd: Dr. Andrzej Ciszek — prezes.

* * *

Koło 25 Harklowa odwołuje swoje posiedzenie z dnia 20 kwietnia. Termin następnego zebrania zostanie podany przez Zarząd w odpowiednim czasie. — Józef Gill — prezes.

Biblioteka

Bibliotekarz Joachim Bryja zaprasza wielbicieli książek do Biblioteki Związku Podhalan, która jest czynna w każdą niedzielę od godziny 2 — 4 po południu. Zachęcamy do korzystania z bogatego księgozbioru. KSIĄZKA TO TWOJ PRZYJACIEL!

Parada 3—majowa

Zarząd Główny Związku Podhalan informuje, że tradycyjnie już Podhalanie zgłosili swój udział w Paradzie 3—Majowej, która odbędzie się w tym roku w sobotę, 3 maja, w śródmieściu Chicago, na ulicy Clark. Dzieci i dorośli wezmą udział w paradzie w strojach regionalnych. Dokładne szczegóły podamy w następnej kolumnie.

Uwaga

Wszelkie informacje dotyczące kolumny podhalańskiej prosimy kierować do Komitetu Prasy na ręce p. Janiny Duda — przewodniczącej, te. 585-2734, lub 582-5471. Listy wysyłać na adres: Komitet Prasy, 4305 W. 55th St., Chicago, Illinois 60632, lub do Domu Podhalan, 3035 W. 51st. St., Chicago, Illinois 60632. **Janina Duda**

ZNACHOR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

34

(Ciąg Dalszy)

Przeciwnie, wierzyła w jego dobroć i z oburzeniem protestowała, ilekroć ktoś dał do zrozumienia, że znachor z młyna ma na usługach diabła.

— Kto ze złym duchem ma do czynienia — mówiła — ten krzywdzi ludzi i żyje nieuczciwie. A o nim nikt nic niedrobego powiedzieć nie może.

Nie ma żadnych przyczyn, dla których jedna istota ludzka do drugiej odczuwa sympatię. Przychodzi to skądś, z powietrza, czy z zewnątrz. I Marysia nie wiedziała, dlaczego polubiła znachora. Dość, że cieszyła się, ilekroć zajrzał do sklepu. Tego dnia zaś cieszyła się tym bardziej, że miała do niego prośbę.

— Jak to dobrze, że stryjcio Antoni przyszedł — mówiła uśmiechnięta. — Chcę stryjcia naciągnąć. . .

— Jak to naciągnąć, panienko?

— A proszę mi obiecać, że stryjcio spełni, gdy o coś poproszę.

Pogładził brodę i spojrzał jej w oczy:

— Wszystko, co będę mógł.

— To bardzo dziękuję! Tu na Kościelnej mieszka pewna staruszka. Bardzo biedna. Otóż w ostatnich czasach nogi jej tak obrzękły, że wcale chodzić nie może. Błagała mię, żeby stryjcia poprosić, by do niej wstąpił i rady udzielił.

— Niech tam — uśmiechnął się. — Pójdę do niej, choć ja po domach nie chodzę. Ale nie ma nic darmo.

— Ona jest bardzo uboga — zaczęła nieco zmieszana Marysia.

— Nie o nią mi chodzi — przerwał — ale w nagrodę panienka musi mi zrobić przyjemność i wziąć ten gościniec.

Mówiąc to położył na ladzie paczkę.

— Co to jest? — zdziwiła się.

— Niech panienka zobaczy. Niewiele to, ale panience się przyda.

Rozwinęła paczkę i zaczerwieniła się:

— Materiał. . . I bransoletka. . .

— Proszę nosić, panienko, na zdrowie i na ozdobę.

Potrząsnęła głową:

— Ja tego przyjąć nie mogę. Nie, nie! Z jakiej racji?. . . Dlaczego pan mi takie prezenty robi!

— Odmówi panienka? — zapytał cicho.

— No, jakże ja mogę od pana!. . . I za co?

— Zrób łaskę, panienko. Weź. Tobie sukienka i te tam błyskotki przydadzą się a dla mnie to wielka radość. Ot, jakbym ci kawałek serca dawał. Nie wolno odepchnąć. To z wdzięczności. Z wdzięczności za to, że odkąd tu do panienki przychodzę, lżej mi jakoś.

— Ale to musiało drogo kosztować!

— Co tam kosztowało — machnął ręką — Panienka przecie wie, że ja dla siebie nic nie potrzebuję. . . to jest. . . tak dotychczas myślałem, że nic nie potrzebuję, a okazało się, że i ja mam swoje fanaberie, zachcianki. . . Ot, wymyśliłem sobie, że trzeba mieć kogoś na świecie, jakąś dobrą duszyczkę, o której jak się wspomni, to lżej człowiekowi żyć na świecie. Starzeję się już. A na starość przychodzi tęsknota do ciepła. Polubiłem szczerze panienkę. No weź! Nieważny to gościniec, ale z serca. Weź! Samotna jesteś i ja samotny, a moja samotność gorsza, bom stary. Pozwolisz, panienko, choć tam od czasu do czasu okazać, że ci dobrze życzę.

Dziewczyna była wzruszona. Wyciągnęła doń ręce i ścisnęła mocno jego wielkie, spracowane dłonie.

— Dziękuję, bardzo dziękuję, stryjciu Antoni. Nie zasłużyłam na to, ale dziękuję.

Wieczorem po powrocie do domu pokazała pani Szkopkowej otrzymane prezenty.

— Jaki on dobry proszę pani, — mówiła. — Cóż ja dla niego jestem, obca dziewczyna. Aż wstydziłam się przyjąć, ale wiedziałam, że zmartwiłabym go bardzo odmową.

— Popatrz, popatrz — kręciła głową Szkopkowa. — Uważaj, żeby z tego twoja przepowiednia nie sprawdziła się.

— Jaka przepowiednia?

— A że on się z tobą ożeni.

Marysia wybuchnęła śmiechem:

— Co pani mówi! Pani go widać nie zna! On jest stary i jemu takie rzeczy w ogóle do głowy nie przychodzą. A zresztą — dodała z przekorą — lepszy on pewno od niejednego młodego.

I była w tym powiedzeniu prawie zupełnie szczera. Prawie zaś dlatego, że jednak znała pewnego młodego chłopca, który się jej bardzo podobał. Znajomość zaczęła się tak samo w sklepiku, ale już dawno, bo przed dwoma laty. Był to młody pan Czyński, syn właściciela Ludwikowa. Przez cały rok nie było go w okolicy. Uczył się na inżyniera. Ale lato zawsze spędzał w Ludwikowie, skąd często do Radoliszek wpadał. Czasami z rodzicami samochodem lub pięknym powozem i wówczas na chwilę tylko zabiegał do sklepu pani Szkopkowej, czasami sam konno lub na motocyklu. Wtedy przesiadywał w sklepie godzinami.

Chłopak był żywy, zapalny i taki ładny, jakiego drugiego w życiu Marysia nie widziała. Wysoki, smukły, czarny jak smoła, opalony na brąz. Tylko oczy miał takie niebieskie jak ona, a to wyglądałby na cygana. Przy tym ruchliwy był, wesoły, hałaśliwy, gdy wpadał, zdawało się, że sklep jest od niego jednego pełen. Śmiał się, śpiewał nowe melodie (bardzo ładnie śpiewał!), pokazywał różne sztuki. Raz nawet równymi nogami na ladę wskoczył ku zgorszeniu szofera, który akurat musiał po niego przyjść.

Ale najbardziej lubiła, gdy opowiadał. Młody był jeszcze, zaledwie o siedem lat od niej starszy, lecz, Boże drogi, czego on nie widział, gdzie nie zdążył być! Zjeździł chyba całą Europę. Był w Ameryce i na różnych egzotycznych wyspach. I jak opowiadał! A miał co opowiadać, bo z tą bujną swoją naturą wciąż narażał się na rozmaite przygody. Wytrząsał je jedna po drugiej, jak z rękawa.

Może nawet podejrzewałaby go o blagę, gdyby nie to, że o jego awanturach głośno było w całej okolicy, że wszyscy wiedzieli, ile kłopotów ma stary Czyński z synem. Razu pewnego i w Radoliszkach podczas jarmarku wjechał konno do szynku i tak pokłócił się z młodym Żarnowskim z Wieliszkowa, o co później był pojedynek.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o ogdzinie 7:30 wiecz.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNPw każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra w Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP Każda 3 środa miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godz. 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w sali Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2 po południu.

8— Tow. Millenium, Gr. 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godz. 2-ej po poł.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa '577 ZNP—w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec

Poświęcenie Kamienia Węgielnego

Sali im. Ojca św. Jana Pawła II, odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia w Klasztorze oo. Karmelitów Bosych w Munster, Ind. O godz. 12 w południe odprawiona będzie Msza św. w intencji wszystkich tych, co składają donacje na wspomniany cel. Po Mszy św. procesja uda się na miejsce, gdzie będzie zbudowana sala im. Ojca św. Tam odbędzie się poświęcenie Kamienia Węgielnego. O godz. 2 po poł. wspólny obiad, podczas którego będą wręczane Certifikaty Błogosławieństwa.

Po uroczystości wręczania certyfikatów, oo. Karmelici będą wyświetlać film z Pielgrzymki Ojca św. do Polski.

Osoby, które pragną z nami jechać na uroczystość i wziąć udział w obiedzie, proszone są o kontakt tel. He-4-5213, po godz. 9 wiecz.

Osoby które pragną jechać sami autami, dojazd przez Dan Ryan do Indiana East, skręcić w prawo z Dan Ryan na Calumet Ave. i jechać po Calumet Ave. do trzeciego światła, na którym skręcić w lewo, Ridge Road jechać prosto, na drugim świetle zwracać uwagę na prawą stronę, gdzie jest napis Carmelite Fathers Shrine.

M. Binkowski, przew. kom.; Fr. Kwiatkowski, prezes Klubu par. Osielec; o. Balys, przeor.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wydział Kobiet Okręg XII ZNP

Posiedzeniu Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę, 23 kwietnia, o godz. 7 wiecz., w sali Placówki 14. Ważne sprawy do rozpatrzenia i przedyskutowania. Prosimy wszystkie delegatki o przybycie.

SPROSTOWANIE. Na naszym zebraniu instalacyjnym za wszystkich prezesów Gmin przemawiał prezes Gminy 14 ze Streator, Ill., a nie jak podano w "Dzienniku" p. Bodnicki.

G. Wesołowska — kom.
A. Kokoszka — koresp.

Zabawa Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP, serdecznie zaprasza na zabawę towarzyską w roku Stulecia ZNP, która się odbędze w niedzielę, 20 kwietnia, w sali "Lusaka Mission", pnr. 6965 W. Belmont ul., o godz. 3 po południu.

W programie: losowanie wartościowych premii, gorąca kolacja i tańce. Cały dochód przeznacza się na cele społeczno-narodowe i humanitarne.

Komitet zabawy wraz z całym Zarządem zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami i ich przyjaciółmi oraz całą Polonię do łaskawego udziału.

Bonawentura Migała — prezes; kom. Kazimiera Pytel — przewod.; Zofia Buczkowska — sekr.

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP

Posiedzenie Tow. Jedność, Gr. 77 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, o godz. 2 po poł., w sali SWAP, 6005 W. Irving Pk. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

D. Kowalski — sekr.

Posiedzenie Klubu Pow. Grybów

Posiedzenie Klubu pow. Grybów odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali 4611 S. Homan Ave. Po posiedzeniu instalacja i tradycyjne "Swięcone".

Z. Holkiewicz — prez.
J. Gaweł — sekr. prot.

"Swięcone" Zjednoczonych Polek

Zjednoczone Polki w Ameryce zapraszają wszystkich na tradycyjne "Swięcone" 20 kwietnia, w niedzielę, w sali "Oaza Palm Terrace", o godzinie 1 po południu. Po bilety i rezerwacje prosimy telefonować: 278-9048.

Genowefa Daly, prez.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Jubileusz 50-Lecia Klubu Osobnica

Klub Osobnica urządza Jubileuszowy Bankiet z okazji 50-lecia swego istnienia, który odbędzie się w sobotę, 19 kwietnia, w sali "Paradise", 1758 W. 48-ma ulica, o godz. 6:30 wieczorem. Do tańca przygrywa orkiestra "Tarnowiacy". Bankiet poprzedzi Msza św. która będzie odprawiona w kościele św. Józefa, 4821 S. Hermitage Ave., o godz. 5:00 po południu.

Dochód przeznaczony na remont kościoła w Osobnicy oraz na cele dobroczynne. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do wzięcia udziału w tej imprezie.

Maria Wiedeńska, sekr. prot.

Zabawa Klubu Tow. Szczurowa

Towarzystwo Szczurowa zaprasza wszystkie bratnie kluby na zabawę, jaka odbędzie się w sobotę, 19 kwietnia w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 8-ej wiecz. Do tańca gra zespół "Kujawiak".

S. Rosa, St. Rebac,
za komitet zabaw.

Posiedzenie Klubu Par. Dąbrowa

Posiedzenie Klubu Parafii Dąbrowa odbędzie się w poniedziałek, 21 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali 5814 W. Fullerton.

K. Bomba — prez.
M. K. Przybylska — sekr. prot.

Komunikat Placówki 5 SWAP

Prosimy kolegów Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP o zanotowanie sobie daty występu na Bazar Okręgu I SWAP, na niedzielę, 27 kwietnia, o godz. 2 po poł. Krótkie posiedzenie, potem występ na Bazar.

Książeczki losowe za $1.00 można otrzymać na posiedzeniu lub u kom. M. Stermińskiego, tel. 276-5891. Prosimy o przyniesienie fantów na losowanie, z którego dochód przeznaczony jest na Fundusz Zapomogowy Okręgu I SWAP oraz na utrzymanie Domu Pamiątkowego Okręgu I SWAP.

M. Sterminski — kom.
St. Pyka — adiutant

Rekordowy Koszt Wypadków Samochodowych

Według instytutu firm ubezpieczeniowych wypadki samochodowe w 1979 r. kosztowały przeszło $58 bilionów, bijąc wszystkie dotychczasowe rekordy. Dla porównania koszt wypadków samochodowych w 1968 r. wyniósł $18.1 biliona.

Główną przyczyną wzrostu kosztów była inflacja. Koszt naprawy uszkodzonych wozów w 1979 r. w porównaniu w rokiem poprzednim wzrósł o 10.2 proc., koszt leczenia wzrósł o 10.1 proc., cena ubezpieczenia samochodu wzrosła o 5.9 proc.

Pierwszy Zagończyk Ostatniej Wojny

Rodowód formacji strzelców konnych ma najściślejsze powiązania z epopeą polskiej kawalerii z czasów Napoleona.

10-ty Pułk Strzelców Konnych odrodził się szwadronem w 1918 roku we Włoszech, skąd przez Francję — pod komendą dowódcy Polskiego Korpusu gen. Józefa Hallera — dotarł do Polski 29 kwietnia 1919 roku, dzień ten przyjmując następnie za swoje Święto Pułkowe.

A później dawał odpór bolszewikom w wojnie 1919-1920 i uczestniczył w bitwie o Warszawę, która to bitwa na lat 20 zadecydowała o losie Polski i Europy.

Kampanię wrześniową 1939 r. rozpoczął już jako pułk zmotoryzowany i w składzie 10 Brygady Kawalerii krwawo odpierał napór hitlerowskiego korpusu pancernego, wspartego lotnictwem i dywyzją górską, pod Naprawą, Lubaniem i Myślenicami, pod Wiśniczem, Radłowem, Rzeszowem, Łańcutem, Krakowcem i Zboiskami, zapisując na swoim koncie współudział w rozbiciu niemieckiej brygady "Condor."

W czasie tej to kampanii, gdy nie grypa, jak chce powieściopisarz, ale totalna wojna szalała w Naprawie i okolicach, nad rzeką Skawą w zagonach i patrolach wciągających nieprzyjaciela w zasadzki "wyrabiał się talent i doświadczenie jednego z najlepszych zagończyków i dowódców w przyszłej dywizji pancernej, por. Wasilewskiego, późniejszego dowódcy 10 Pułku Strzelców Konnych ale już nie na koniach, a nawet nie na samochodach" — jak wspomni po latach dowódca współczesnej husarii polskiej gen. Stanisław Maczek.

Ale jeszcze nie wybiegajmy w przyszłość. Jeszcze trwa samotna, polska wojna i w dniu 19 września, na rozkaz Wodza Naczelnego, pułk przechodzi na Węgry, aby dalej walczyć gdzieś w świecie.

Więc pojedyńczo, w rozproszeniu, unosząc swój Sztandar Pułkowy, przedostaje się do Francji. Z nowym wyposażeniem motorowym bije się o Polskę we Francji, ale Francja kapituluje.

A potem w Szkocji przekształca się 10 P.S.K. — już zbrojny w czołgi typu "Cromwell" — w niespotykaną dotąd w żadnej armii świata jednostkę: w pancerny pułk rozpoznawczy — w zagończyków współczesnej wojny.

Po D-Day, najważniejszym jak dotąd dniu w historii Europy, idzie w straży przedniej Pierwszej Polskiej Dywizji Pancernej, podlegając bezpośrednio dowódcy tej chwałą okrytej jednostki gen. Stanisławowi Maczkowi.

Więc idzie na rozpoznania, na patrole, na wypady, które przekształcają się w osobne bitwy, ten rozpoznawczy pułk dywizji. Szarpie, nęka, podgryza nieprzyjaciela. Bierze jeńców. Zmusza wroga do zdradzenia stanowisk. Melduje dowódcy Dywizji gdzie wróg jest najsłabszy i gdzie najskuteczniej uderzyć ma polska pięść pancerna.

Współcześni zagończycy polscy XX w. wspierają piechotę, zdobywają przeprawy, łączą ogniwa wielkich okrążeń, zamykają kotły, a gdy trzeba — wpadają na tyły nieprzyjaciela i niszczą go, zaskoczonego, struchlałego, spokorniałego.

I tak jest od Normandii, poprzez Belgię, Holandię, Fryzję aż po Wilhelmshaven, gdzie pod polskim generałem, dowódcą współczesnej husarii polskiej, kapitulują niesławni wojownicy "tysiącletniej Rzeszy."

Kiedy w największej bitwie normandzkiej ginie dowódca 10 P.S.K. mjr Jan Maciejewski — zagończyk znad Skawy, już rotmistrz pancerny, Jerzy Wasilewski obejmuje po nim dumne dziedzictwo i staje się ostatnim dowódcą pułku w tej wojnie, którą optymiści uważają za ostatnią wojnę światową.

Dowodzi pułkiem, którego Sztandar — ofiarowany przez mieszkańców Łańcuta i okolic — dwukrotnie odznaczony został orderem Virtuti Militari, już major Jerzy Wasilewski — pierwszy polski zagończyk, najmłodszy wiekiem dowódca szwadronu, najmłodszy dowódca pułku, który — jak napisał później gen. Maczek — od pierwszych bitew pod Naprawą aż po Falaise "dojrzewał do tego stanowiska i najlepiej się zapowiadał."

Mjr. Wasilewski zdobywał nie tylko pole na nieprzyjacielu, nie tylko straszliwym ogniem bronione przeprawy, nie tylko najmocniejsze pozycje wroga. On zdobywał — i to na zawsze — serca swoich żołnierzy. Bo był z nimi w najpierwszej linii, gdy trzeba było już nie tylko pancerzem czołgowym, ale piersią własną torować drogę do Wolnej, Niepodległej, Swiętej. . . .

Na piękne i dumne Święto 10 P.S.K. obchodzone w Chicago przybywa w tym roku ppłk. Jerzy Wasilewski, ostatni dowódca tego Pułku i pierwszy polski zagończyk w ostatniej wojnie światowej, kawaler srebrnego i złotego orderu Virtuti Militari i wielu innych odznaczeń polskich i zagranicznych.

Witają Go — tego dowódcę, będącego wzorem osobistego męstwa i wiernej przyjaźni w boju dla każdego "szarego żołnierza" — nie tylko Jego podkomendni ze szlaku krwi i chwały.

Witają Go wszyscy towarzysze broni ze wszystkich polskich formacji i ze wszystkich frontów tamtej wojny.

Witają Go także ci najmłodsi, którzy — po latach zakłamywania im lub przemilczania dumnej, wojennej przeszłości polskiej — uwierzyli i dziś już wiedzą na pewno, że Ta co nie zginęła, wyrośnie z naszej krwi.

Marian I. Podkul

Zabawa Stoliczkowa Klubu Gen. W. Sikorskiego

Klub im. gen. W. Sikorskiego urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 20 kwietnia, o godz. 1:30 po poł., w sali 1805 W. Division. Komitet organizacyjny zaprasza Kluby, Oddziały i Ligę Morską a także członków i przyjaciół. Dochód przeznaczony na pomoc dla ociemniałych dzieci, starców i inwalidów.

Następne, ostatnie przed wakacjami, zebranie odbędzie się w maju. M. Milas — prez.; S. Kendzior — sekr., R. Derengowski — wiceprez.

Dramat miłosny i tragedia uwiedzionej to opowieść z życia ludu polskiego!

★ ★ ★ ★

Czar czterech kółek w barwnej komedii

"MARZENIA MŁODYCH"

Samochód i piękna dziewczyna w warunkach polskich jest dowodem życiowego sukcesu!

Tylko Raz o 8-ej Wieczorem

Telefon 545-5922 *KINO* **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave

Manifestacja Narodowa Polonii

Weźmy wszyscy udział w obchodzie rocznicy Konstytucji 3-go maja, w sobotę i niedzielę, 3-go i 4-go maja br. Dwudniowy praogram obejmuje:

SOBOTA, 3-GO MAJA

9-ta rano — Złożenie wieńca przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki, przed Adler Planetarium, 13-ta ulica i South Lake Shore Drive.

10-ta rano — Sniadanie organizowane przez Chicago Society, w Covenant Club, 10 N. Dearborn. Po rezerwacje lub informacje prosimy dzwonić do: Romualda Matuszczaka — 283-4511, albo Aleksandra Waltera — 793-2517.

12-ta w południe — Pochód rozpocznie się przy zbiegu ulic Clark i Wacker Dr. w śródmieściu. Wyruszy po Clark na południe do ulicy Congress.

1:45 po południu — Program patriotyczny w Richard J. Daley Center Plaza, przy ulicach Clark, Dearborn i Washington.

4-ta po południu — Spuszczenie na jezioro Michigan jachtu "Dal", na terenie Chicago Yacht Club, przy East Monroe ulicy i jeziora Michigan.

NIEDZIELA, 4-GO MAJA

10:30 rano — Msza święta w kościele św. Trójcy, 1118 N. Noble.

KRONIKA TRÓJCOWA

Obchód Polskiego Kongresu Amerykańskiego

Dnia 20 kwietnia o godzinie 12 w południe odprawiona będzie Msza św. na Trójcowie za pomordowanych oficerów Polskiej Armii w lasach Katynia. Ks. Jan Szuba wygłosi kazanie.

O godzinie 1 po poł. odbędzie się publiczna manifestacja w audytorium szkoły św. Trójcy, 1442 W. Division St.

Rok 1980 będzie dla Polaków w wolnym świecie Rokiem Katynia. W tym miesiącu odbędą się na całym świecie w świątyniach modły za ofiary terroru sowieckiego, za jeńców wojennych, pomordowanych przez NKWD w Katyniu wiosną 1940 r., oraz w innych, dotąd nie wykrytych miejscach zbrodni.

Umarli

Józef Krawczyk Stanisław Cieslewicz. Módlmy się za zmarłych parafian.

Nowenna Do Sw. Antoniego

Nowenna dziewięciu wtorków do św. Antoniego z Padwy rozpocznie się 15-go kwietnia o godz. 7:00 wieczorem w dolnym kościele. Przewodnikiem będzie ks. Władysław Krempa. Nabożeństwa odprawiane będą w języku polskim i angielskim. Wraz z Nowenną do św. Antoniego, odbędzie się Nowenna do Dzieciątka Jezus z Pragi. Msza św. na poszczególne intencje dla wszystkich uczestników nowenny celebrowana będzie każdego wtorku rano o godzinie 7:30.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Zygmunt Piechocki, Aleksandra Muleronek, Lillian Moritz, Louis Szyszlak, Mildred Szatkowski, Johm Dobrowski, Anna Laskowski, Walter Straube, Zofia Nelson, Joanna Graban, Anna Osetek, Walter Sznygras, Joseph Duda, Katarzyna Satko, Rose Oczkowska, Katarzyna Dreksler, Józefina Miskiewicz, Stanisław Stangret, Andrzej Tchórz i Chester Korzon.

Tow. Pań Wanda

Obchodzi 45-lecie istnienia, 27 kwietnia. Msza św. o godz. 10:30; bankiet po Mszy św. na sali Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave. Bilety po $15.00 od osoby, można nabyć na plebanii. Po bankiecie bar otwarty oraz taniec do godz. 5:00 po poł. Parafiane są proszeni na tę imprezę.

Dobroczynność Katolicka

Podziel się błogosławieństwami, którymi Pan Bóg obdarzył ciebie i twoją rodzinę. Bądź hojnym w parafialnej zbiórce dla "Katolickiego Miłosierdzia". Kolekta na ten cel będzie zbierana 11-go maja.

Dwudniowe Seminarium Młodzieży Grup Etnicznych

W Centrum Kultury Litewskiej, przy 5620 S. Claremont Ave., w sobotę, 19 i niedzielę, 20 kwietnia będzie miało miejsce seminarium Młodzieży Grup Etnicznych — polskiej, ukraińskiej, łotewskiej i litewskiej.

W sobotę o godz. 1 po poł., seminarium rozpocznie się tematem "Kim jesteśmy, co i dlaczego robimy"; o godz. 2:30 po poł. Paul Gibson mówić będzie na temat szkolnictwa wśród grup etnicznych; o godz. 4 po poł. "Sztuka i Rzemiosło".

Wieczorem o godz. 8:30 — Bal Młodziey wszystkich grup. Wstęp, przy wejściu $5, w przedsprzedaży $4.

W niedzielę, 20 kwietnia, program rozpocznie o godz. 11 rano ks. Z. Górecki wspólną modlitwą. W południe otwarty będzie bufet z przekąską przygotowaną przez każdą z grup.

O godz. 1:30 po poł. Luba Toloczko-Markewycz, wiceprez. Ukraińskiego Instytutu Sztuki Nowoczesnej, mówić będzie na temat asymilacji grup etnicznych w społeczeństwie amerykańskim. O godz. 3 po poł. dyskusja.

Dwudniowe seminarium zakończy popis tancerzy i śpiewaków poszczególnych grup etnicznych o godz. 5 po poł. Wstęp — $2.

Wszystko o Sercu . . .

W środę, 23 kwietnia w chicagoskim Muzeum Nauki i Przemysłu odbędzie się wystawa wyjaśniająca jak funkcjonuje serce i jak można zapobiegać atakom serca i wylewom krwi. Wystawa będzie dysponowała dużym modelem przestrzennym serca, co każdemu umożliwi obserwowanie procesu pracy tego ważnego organu.

Oprócz pokazu odbędą się w tym dniu wykłady na temat pracy serca i walki ze schorzeniami sercowymi. Czas trwania całego programu, przeznaczonego głównie dla ludzi starszych: 1 do 4 po południu.

Cała impreza zakończy się przyjęciem z ponczem i ciastkami.

Muzeum Nauki i Przemysłu (57 ulica i Lake Shore Dr.) otwarte jest codziennie od 9:30 rano do 4 po południu; w soboty, niedziele i święta od 9:30 rano do 5:30 po południu. Wstęp do muzeum i parking — bezpłatny.

Zebranie Klubu Pań Post. Ironsides Nr. 16 PLAV

Zebranie Klubu Pań przy Posterunku Ironsides Nr. 16 PLAV odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, o godz. 2 po poł., w sali parafialnej św. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw Ave. Weterani z Placówki Nr. 16 również mają zebranie w tę niedzielę.

St. Zachwieja — prez.
H. Porowińska — sekr. prot.

UBEZPIECZENIA SAMOCHODOWE NA ŻYCIE OD OGNIA

STATE FARM INSURANCE

DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:

Stefańczyk Robt.

486-0443

3908 W. DIVERSEY

OGŁOSZENIE

Nowe Otwarcie

STANLEY'S HOME STYLE POLISH SAUSAGE AND DAIRY

Wszystkich Serdecznie Zapraszamy
Wielki Wybór Wyborowych Wędlin i Pieczywa
6615 W. 95th Street, Oak Lawn, IL 60453
Tel. 599-7854

GOTÓWKA ZA SREBRO i ZŁOTO

ZŁOTE i SREBRNE MONETY, BIŻUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY

SREBRNE DOLARÓWKI do $20.00 szt.

v.j.

SHELDON CORD PRODUCTS

2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

"Europejscy Kubańczycy"

Są nimi wschodni Niemcy, gorliwie pomagający Rosji Sowieckiej w opanowaniu świata. Około 5,000 obywateli NRD w charakterze "doradców" cywilnych i wojskowych organizuje i szkoli policję, służbę zdrowia itd. w kilkunastu państwach świata. Mała republika wschodnioniemiecka wydaje rocznie przeszło $20 milionów na pomoc wojskową (przeważnie na uzbrojenie policji) i $300 milionów na pomoc ekonomiczną dla krajów opanowanych przez komunistów.

Z pobudek ideologicznych, z sympatii dla towarzyszy walczących z "imperializmem amerykańskim" a obecnie chińskim, NRD od wielu lat pomaga Wietnamowi. Wartość tej pomocy ocenia się na przeszło sto milinów dolarów rocznie. Po "wyzwoleniu" Kambodży przez Wietnam, NRD pospieszyła również z pomocą temu krajowi, zdewastowanemu wojną domową i ludobójczą polityką kolejnych reżimów komunistycznych. Usadowiony w Kambodży przez Wietnamczyków "prezydent" Heng Samrin podpisał niedawno we wschodnim Berlinie 25-letni traktat przyjaźni z NRD.

Po inwazji Afganistanu przez wojska sowieckie, w Kabulu zjawili się Niemcy z NRD ażeby pomóc przywiezionemu z Moskwy reżimowi w zorganizowaniu tajnej policji i służby zdrowia. Samoloty wschodnioniemieckie przywożą do szpitali w NRD rannych Afgańczyków z sił wiernych rezimowi komunistycznemu.

Niemcy z NRD zjawili się w Nikaragui w kilka dni po wyjeździe dyktatora Somozy i objęciu władzy przez rząd koalicyjny w którym największą siłę stanowią marksistowscy "Sandinistas". Komuniści niemieccy zorganizowali szpital polowy w Nikaragui a jeden z lekarzy przyznał, że personel szpitala "nie odrzuca względów politycznych". Min. spraw zagr. Nikaragui, Miguel d'Escoto oświadczył, że "NRD jest naturalnym sojusznikiem Sandinistas". Delegacja Nikaragui podpisała niedawno w Berlinie Wschodnim szereg umów handlowych i o wymianie kulturalnej.

Dużą rolę odgrywają komuniści niemieccy w Afryce, gdzie działają od 1959 r., gdy NRD podpisała umowę w współpracy ekonomicznej z lewicowym prezydetem Gwinei, Sekou Toure. Pomoc NRD dla Afryki wynosi około $200 milionów rocznie. Znaczna część pomocy jest przeznaczona na rozwój rolnictwa, służby zdrowia i szkolnictwa, ale większość idzie na rozbudowę policji i wojska.

"Doradcy" z NRD znajdują się w Angoli od opanowania tej b. kolonii portugalskiej przez komunistów (dzięki Kubańczykom), oraz w Mozambiku. Współpraca między reżymami tych dwóch nowych państw afrykańskich a NRD ma charakter nieomal serdeczny. W Angoli około tysiąc Niemców z NRD szkoli policję, organizuje więzienia i uczy miejscowych komunistów "techniki" śledztwa. Zarówno w Angoli jak Mozambiku, niemieccy "doradcy" przekształcają oddziały partyzanckie w regularną, dobrze wyszkoloną i zdyscyplinowaną armię, wierną doktrynie marksizmu-leninizmu. W Mozambiku, Niemcy zorganizowali również dla prez. Samora Machel — ministerstwo spraw zagranicznych i wyszkolili politruków wojskowych. W obydwu dawnych koloniach portugalskich pomoc wschodnioniemiecka jest przeznaczona przede wszystkim na rozbudowę siły militarnej, policji i aparatu propagandy. Podobną rolę jak w Mozambiku i Angoli spełniają Niemcy z NRD w Jemenie Południowym, w mniejszym stopniu w Etiopii.

Zachodni dyplomaci i wywiady twierdzą, że Niemcy z NRD coraz częściej zastępują Kubańczyków, ponieważ są solidniejsi, są lepszymi organizatorami i technikami. Zastępują także Rosjan, którzy swą arogancją zrażają ludy "Trzeciego Świata". Niemcy są bardziej "dyplomatyczni". Niemcy uzupełniają Kubańczyków i dzielą się rolami w podboju Afryki i Ameryki Łacińskiej. "Kubańczycy dostarczają mięsa armatniego, Niemcy z NRD mózgów", powiedział trafnie jeden z analityków CIA.

A Więc Recesja

Nie kto inny, a Sekretarz Skarbu, G. William Miller, wyraził przekonanie, że słabnie rozwój życia gospodarczego kraju, co wskazuje, że kraj wszedł w stadium recesji. Co prawda Miller uważa, że jest to "być może recesja", ale skoro sam stwierdził, że w 1979 r. mieliśmy "mini-recesję", to przecież nie inaczej jak recesją trzeba nazwać te wszystkie zjawiska gospodarcze, jakie występują w kraju obecnie.

Są to zjawiska jednoznaczne. Kompanie produkcyjne zmniejszają produkcję i w związku z tym zwalniają robotników z pracy. Dla przykładu kompania samochodowa Forda zdecydowała zamknąć trzy zakłady, jak też zmniejszyć produkcję w czterech innych, co pozbawi pracy około 15,000 ludzi, w tym 6,000 t.zw. białokołnierzykowców. Spadła bardzo poważnie ilość sprzedawanych samochodów, więc też produkowanie nowych na składowanie byłoby poważnym obciążeniem dla sytuacji finansowej Forda.

W zakresie nowego budownictwa i sprzedaży domów panuje nadal zastój, utrzymywany i trudnościami w zdobywaniu pożyczek na nieruchomości.

Zmniejszają się wydatki konsumentów, którzy powstrzymują się od zakupów, co odbija się niekorzystnie na potrzebie produkowania nowych towarów, uderzając przez to w przemysł, który po prostu ogranicza się głównie do pozbywania się nadwyżek ze sklepów.

Te wszystkie objawy recesyjne potwierdzają i statystyki rządowe. Rezerwa Federalna podała, że produkcja przemysłowa spadła gwałtownie w marcu o 10 procent, co zostało uznane za najklasyczniejszy objaw powszechnego spadku produkcji w czołowych przemysłach. Na tym tle różni ekonomiści wystąpili ze stanowczymi stwierdzeniami, że kraj znajduje się w recesji, obejmującej coraz szersze kręgi życia przemysłowego. Stąd też pogląd Sekretarza Skarbu Millera, że recesja będzie miała "przypuszczalnie łagodny przebieg" musi być przyjęty z wielką ostrożnością. Miller przecież w przeszłości mylił się wielokrotnie.

Nie Istniejemy . . .

Wśród 11 nowych członków Rady Szkolnej, mianowanych przez mayora Jane Byrne, brak jest przedstawiciela społeczeństwa polonijnego. Pani Mayor mianowała w skład Rady pięciu przedstawicieli ludności murzyńskiej, dwóch przedstawicieli Latinos, jednego przedstawiciela społeczności żydowskiej i trzech innych "białych", stwarzając w ten sposób sytuację, że Rada Szkolna będzie posiadała "większość z mniejszości" (siedmiu Murzynów i Latinos oraz czterech "białych"), jak określa to relacja prasowa.

Nominacje te podlegają zatwierdzeniu Rady Miejskiej. Można przyjąć, biorąc pod uwagę układ sił w Radzie, że Pani Mayor przeprowadzi zatwierdzenie nominacji, gdyż wśród aldermanów jest wielu komitymanów, a więc będą oni dbali o swoje wardowe interesy. Ciekawi też jesteśmy, czy wśród Aldermanów polskiego pochodzenia to pominięcie Polonii w obsadzie Rady Szkolnej zostanie przynajmniej zauważone, bo już nie oczekujemy, aby znalazł się ktoś odważny, wytykający to pominięcie.

Jakie mogą być przyczyny, że mayor Byrne zamanifestowała w sposób tak jaskrawy swoją gotowość do uwzględnienia interesów Murzynów i Latinos? Oczywiście w systemie szkolnym na terenie Chicago sytuacja jest wyraźna: ucząca się młodzież jest w olbrzymiej większości murzyńskiego i łacińskiego pochodzenia i ten czynnik był przecież stale wysuwany w uzasadnianiu żądań Murzynów i Latinos, aby mieli oni poważny głos w Radzie Szkolnej.

Ale Pani Mayor, jak można sądzić, brała pod uwagę i względy natury taktyczno-politycznej, chcąc rozładować nastroje wśród dwóch grup pochodzeniowych, które w wyborach miejskich przyczyniły się poważnie do jej zwycięstwa, a później stale dopominały się o swoje "części paja", żądając wysokich stanowisk w administracji miejskiej.

Gdy te ambicje nie były zaspakajane z miejsca, Murzyni i Latinos zademonstrowali swoje niezadowolenie bardzo wyraźnie w niedawnych prawyborach, odmawiając poparcia kandydatom, których popierała Pani Mayor. Można więc przyjąć, że stanowiskami w Radzie Szkolnej chciała ona uspokoić nastroje niezadowolenia.

TO I OWO

Mieszkanka Kolonii (Niemcy Zachodnie) odgryzła kawałek języka osobnikowi, który napadł na nią na ulicy i gwałtem chciał pocałować. Napastnik uciekł, ale jeszcze zdążył wyrwać kobiecie torebkę. Tym niemniej nadano "biedakowi" przez radio wezwanie, by się zgłosił do szpitala za to mu ten kawałek języka przyszyją. Nie zjawił się jednak.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dokąd Zmierza Kreml?

GWIAZDA POLARNA — Dokąd zmierza Związek Sowiecki? Wielu specjalistów w zakresie badań polityki ZSRR stawia obecnie to pytanie, podczas gdy dyplomaci i propagandziści Moskwy kontynuują na całym świecie starania o załagodzenie wrażenia, jakie wywołała agresja w Afganistanie i zesłanie profesora Sacharowa do Gorki. Odpowiedzi na to pytanie są różne. Niektórzy specjaliści określają posunięcia Kremla jako "sygnały," wyrażające niezadowolenie Moskwy z decyzji państw zachodnich w sprawie przywrócenia równowagi strategicznej w Europie przez wprowadzenie broni nuklearnej średniego zasięgu. Inni widzą pewien związek pomiędzy twardszym kursem Moskwy, a walką o następstwo po Breżniewie. Jeszcze inni interpretują inwazję na Afganistan jako skutek lęku Kremla przed "rewolucją muzułmańską," która mogłaby objąć również te rejony ZSRR, gdzie przeważają muzułmanie. Sporo uwagi przyciągnął komentarz jednej z najwybitniejszych francuskich specjalistek od zagadnień ZSRR, pani Helene Carrere d'Encausse. W raporcie dla Akademii Nauk Moralnych i Politycznych profesor Carrere d'Encausse, autorka szeregu książek o ZSRR, wskazała, że wprawdzie Związek Sowiecki jest supermocartstwem, lecz równocześnie mocarstwem "nierównym i paradoksalnym," co jest odzwierciedleniem słabości wewnętrznych ustroju sowieckiego. Zdaniem uczonej francuskiej słabości te są spowodowane przez "całkowity brak związku pomiędzy społeczeństwem a dyktatorską władzą; przez stagnację demograficzną, kurczenie się gospodarki, spadek przyrostu naturalnego, oraz chwiejność produkcji rolnej i przemysłowej — z wyjątkiem przemysłu zbrojeniowego. Pomimo tych słabości, wzrasta siła militarna ZSRR, umożliwiając Moskwie prowadzenie polityki ekspansji. Pani Carrere d'Encausse pisze, że przy pomocy siły wojskowej "państwo sowieckie zapobiega temu, by ukryte niezadowolenie jego poddanych nie przemieniło się w zorganizowany protest, zapobiega odrzuceniu przez państwa socjalistyczne modelu sowieckiego i skłania swych przeciwników do nie wykorzystywania słabości wewnętrznych ZSRR i jego sojuszników." Krótko mówiąc Moskwa, która straciła swe podstawy ideologiczne przez to, że nie jest w stanie sobie poradzić ze swymi problemami, obecnie stara się utwierdzić swą pozycję przy pomocy siły, której używa przeciwko swym poddanym i przeciwko światu zewnętrznemu. W takich warunkach problem bezpośredniego następstwa po Breżniewie jest długorzędny. Pytanie brzmi: co uczyni następne pokolenie przywódców ZSRR? Francuska uczona zapatruje się na to nie bardzo optymistycznie. Pisze ona w swym sprawozdaniu, że prawdopodobnie następna ekipa kierownicza będzie podobnie jak obecna przekonana, iż "aby uchronić ustrój od bankructwa, Związek Sowiecki jest skazany na stałe powiększanie swej potęgi zbrojnej i rzutowanie jej na świat zewnętrzny." Innymi słowy, jest tylko wybór pomiędzy bankructwem a powiększaniem potęgi zbrojnej.

Sytuacja w Afganistanie

Według wywiadu amerykańskiego, Rosjanie panują w stolicy Afganistanu — Kabulu i większych miastach, kontrolują główne drogi i lotniska, ale prowincje, szczególnie najbardziej górzyste na pograniczu z Pakistanem i wewnątrz kraju, znajdują się w rękach afgańskich partyzantów.

Armia afgańska, która przed okupacją kraju przez wojska sowieckie liczyła 90,000 ludzi, stopniała z powodu dezercji i aresztowań do 25,000.

Mr. Pahlevi

Przedstwiciele administracji prez. Cartera mówią o b. szachu Iranu "Mr. Pahlevi". Swiadczy to dobitnie o stosunku otoczenia Prezydenta do wieloletniego sprzymierzeńca na Srodkowym Wschodzie. Ponieważ przyjaciół poznaje się w potrzebie, porzucenie szacha Rezy Pahlevi przez rząd prez. Cartera pogłębiło nieufność sprzymierzeńców i neutralnych do Washingtonu.

Wojciech Wasiutyński

Kandydaci w Wyborach Amerykańskich

Kampania prezydencka w Stanach Zjednoczonych jest w tym roku bardzo mało interesująca. Odbywa się na zasadzie prawa wielkich liczb i przewagi antytez. Co znaczy, pokrótce, że przeciwnicy Kennedy'ego wybierają Cartera kandydatem partii demokratycznej na konwencji w Nowym Yorku, a potem przeciwnicy Reagana wybiorą go prezydentem na drugą kadencję. Jeśli więc nie nastąpi nic całkiem nieprzewidzianego, będziemy mieli do 1984 Cartera w Białym Domu.

Nie znaczy to bynajmniej, że wybraniec konwencji demokratycznej i wybraniec konwencji republikańskiej będą jedynymi kandydatami. Kandydatów będzie kilkunastu. Tylko, że tamci inni nie mają żadnych szans wyboru i, choć "biegają na prezydenta", jak mówią Polonusy, nie ubiegają się naprawdę o ten urząd.

W Rosji carskiej poniżej stopnia naukowego kandydata czyli magistra był stopień "rzeczywistego studenta". Otóż ci mniejsi kandydaci amerykańscy to nie są pełni kandydaci, to są rzeczywiści studenci, badacze sceny politycznej bez możliwości uzyskania tytułu. Istnieje wśród nich margines wariacki, ale tym się nie warto przejmować. Warto jednak zestawić osoby reprezentujące rzeczywiste organizacje i istniejące postawy polityczne.

Na Lewo Od Srodka

Zacznijmy w sposób tradycyjny od nestora kandydatów amerykańskich. Jest nim Gus Hall, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. Równie gorliwy breżniewista jak niegdyś stalinista reprezentuje partię "prawosławną". W poprzednich wyborach zebrał w całych Stanach Zjednoczonych 59,000 głosów. Nie ma szans na więcej.

Mocniej już przedstawiają się trockiści, czy Socjalistyczna Partia Robotnicza. W zeszłych wyborach mieli prawie 100,000 głosów. Teraz wystawiają demonstracyjnie na prezydenta czarnego metalowca nazwiskiem Andrew Pulley, który ma 28 lat, a więc nie może być wybrany (wiek konstytucyjny 35 lat).

Najpoważniejsza na lewicy jest chyba Partia Obywatelska pod przewodem Barry Commonera, profesora z St. Louis. Należą do niej inicjator ruchu konsumentów, Ralph Nader, pisarz Studs Terkel i założycielka ruchu starców Siwe Pantery. Maggie Kuhn. Partia domaga się nacjonalizacji przemysłów energetycznych z przemysłem naftowym na czele i kontroli cen. Stawia także postulaty zapewnienia pracy każdemu chcącemu pracować i zrezygnowania z energii nuklearnej.

Na Prawo Od Środka

Na lewicy także zaczęła się, ale przeszła na skrajną prawicę Partia Pracy. Jej przywódca, Lyndon LaRouche, występuje formalnie jako demokrata, ale z własnym programem. Domaga się generalnego obniżenia podatków i powrotu do złotego standardu pieniądza. Zapowiada też krucjatę przeciwko narkotykom.

Jeżeli La Rouche działa w ramach partii demokratycznej, to Fernandez działa w ramach partii republikańskiej. Jest synem meksykańskich bandosów. Gdy zapytano go, czemu przy takim pochodzeniu jest republikanem, odpowiedział: "Słyszałem, że partia republikańska jest stronnictwem bogatych, wobec tego zapisałem się, bo miałem już dosyć ubóstwa". Mówiąc bez żartu, Fernandez dorobił się milionów. Myśli, że jego kandydatura zmobilizuje miliony "Chicanos" i innych "Hispanics", których liczba i znaczenie wciąż rosną.

Najbardziej reakcyjne stanowisko zajmuje Partia Wolnościowców (Libertarians). Obie wielkie partie amerykańskie są w gruncie rzeczy liberalne. Lewe skrzydło demokratów odbiega jednak od czystego liberalizmu w kierunku etatyzmu i interwencjonizmu państwowego. Najczyściej liberalne jest właściwie konserwatywne skrzydło republikanów. Ale jeszcze za mało liberalne dla Wolnościowców. Ich kandydatem jest Edwar Clark radca prawny jednej z firm naftowych. Domaga się on przekształcenia wszystkich szkół publicznych na prywatne. Sądy chce zastąpić spółkami arbitrażowymi pobierającymi opłaty za swoje czynności. Proponuje zniesienie wszystkich praw przeciw monopolom prywatnym w gospodarce. Chce także znieść granice między stanami i między miastami. Żąda masowych obcięć podatkowych i zniesienia wielu instytucji państwowych, zniesienia obowiązkowego minimum płac, zalegalizowanie użycia i handlu narkotykami, oraz izolacjonizmu w polityce zagranicznej. Cztery lata temu Wolnościowcy zebrali 173,000 głosów, więcej niż komuniści i trockiści razem. Dwa lata temu Clark zdobył 380,000 głosów jako kandydat na gubernatora Kalifornii. Było to co prawda tylko 5 proc. ogółu głosów, ale 5 procent w wyborach prezydenckich to byłoby już kilka milionów.

A jest także Partia Konstytucyjna. Jej kandydatem jest były gubernator New Hampshire, Meldrim Thomson. Żąda on odrzucenia umowy SALT II, przywrócenia powszechnej służby wojskowej, budowy bombawca B1, pocisków krążących i MX, oraz bomby neutronowej.

Poza tym są kandydaci jednej sprawy. Pani Ellen McCormack kandyduje jako niezależna z programem ograniczonym do zakazu spędzania płodu. Były gubernator Missisipi, Cliff Finch, jest kandydatem kierowców ciężarówek.

Za motto ich wszystkich może posłużyć oświadczenie wielokrotnego kandydata partii socjalistycznej z początków stulecia, Debsa: "Lepiej głosować na to co się chce i nie osiągać tego, niż głosować na to czego się nie chce i osiągać to".

Wyborcy o Kandydatach

"The U.S. News Washington Letter przynosi ocenę kandydatów na prezydenta przez ludzi z różnych środowisk społecznych. Oto niektóre opinie:

"Prezydent jest zdolniejszym przywódcą niż wydaje się wielu ludziom i posiada silny kręgosłup moralny."

Reagan "ma największe szanse pokonania w wyborach prez. Cartera. . . . Wywiązał się doskonale z obowiązków gubernatora Kalifornii."

Zarejestrowany demokrata powiedział, że jeżeli sen. Kennedy będzie kandydatem na prezydenta jego partii — będzie głosował na Reagana.

Inny zarejestrowany demokrata dowcipnie scharakteryzował wszystkich kandydatów: "Reagan jest dobrym człowiekiem i zdolnym kandydatem. George Bush byłby dobrym 'maitre d',' Anderson powinien zostać rektorem WheatonCollege, Kennedy powinien zapisać się na intensywny kurs pierwszej pomocy (tonącym), a Jimmy Carter będzie następnym prezydentem.

Wyborca z Maryland przewiduje, że Reagan zwycięży małą różnicą głosów. Natomiast mieszkaniec Toledo, Ohio mówi, że jeżeli kandydatami będą Carter i Reagan — nie ma na kogo głosować.

Cerkiew Prawosławna Basuje Sowietom

Załgane sowieckie pisma "Izwiestia", "Prawda", "Literaturnaja Gazieta" wymyślają stale Zachodowi za modernizację uzbrojenia NATO, za wprowadzanie do Europy rakiet średniego zasięgu. Wedle tych zakłamanych pism sowieckich zagraża to pokojowi na świecie. Posłuszna KGB Cerkiew prawosławna w Sowietach powtarza te brednie z całą powagą. Synod Cerkwi prawosławnej, zakończony w Moskwie w marcu 1980 r., przedyskutował zagadnienia misji rosyjskiej Cerkwi prawosławnej we współczesnej epoce i wyraził zaniepokojenie z powodu wzrostu międzynarodowych zbrojeń, pochwalił przyjście przez Sowiety z przyjacielską pomocą Afganistanowi i nie uważa za usprawiedliwione mieszanie się do tej sprawy USA i szeregu innych państw. Za niedopuszczalne uważa też synod dążenie tych państw do zerwania olimpiady w Moskwie. Zgodnie z powyższym oświadczenie wydał też i patriarcha Pimen głowa Cerkwi prawosławnej w Sowietach.

Kobiety sowieckie są zaniepokojone ostrym zwrotem amerykańskiej polityki zagranicznej, usprawiedliwiającej się sowieckim zagrożeniem i "wykrętnie" tłumaczącym wypadki w Afganistanie, rozwinięciem propagndy przeciwko olimpiadzie w Moskwie, odroczeniem ratyfikacji SALT 2, a już zupełnie niepotrzebnym rozmieszczaniem rakiet średniego zasięgu w zachodniej Europie. Dały temu wyraz w uchwale swego plenum zakończonego ostatnio w Moskwie. Posłuszne KGB kobiece plenum chce wezwać kobiety całego świata do przeciwstawienia się zgubnej polityce Zachodu. **(akol)**

Ksawery Pruszyński

Czarna Brygada

Wychodzący w Warszawie tygodnik "Literatura" opublikował na przełomie lat 1979 i 1980 reportażową relację Ksawerego Pruszyńskiego o walkach brygady pancernej, dowodzonej przez gen. Maczka. W szeregach tej brygady Pruszyński walczył we Francji, a jak pisze Janusz Roszko w słowie wstępnym do opublikowanego przez niego z rękopisu tekstu, został ranny w ataku pod Chambois.

Rękopis Pruszyńskiego ocalał w Warszawie i z upoważnienia syna Ksawerego, Aleksandra, dostał się w ręce właśnie Janusza Roszko, piszącego książkę o Ksawerym Pruszyńskim.

W wspomnianym słowie wstępnym Janusz Roszko pisze m.in., że tekst został napisany w szpitalu w Anglii i Ksawery Pruszyński zatytułował swoją pracę "Czarna brygada," choć znaleziony jego rękopis nie został opatrzony tym tytułem. Roszko powiada też, że tekst nigdzie nie był dotąd publikowany, "tylko jego fragmenty i to nieliczne — weszły do innych publikacji autora."

"Fakt, że istnieje w ogóle rękopis utworu Pruszyńskiego — pisze Roszko — zaliczyć należy do grubszych sensacji, jako że wielki reporter zawsze pisywał od razu na maszynie. Miał ją zawsze pod ręką, woził ze sobą, wystarczyło, że ulokował ją na kolanach i potrafił wystukać świetny reportaż.

Do szpitala spod Chambois przywieziono go jednak bez maszyny — zdobył więc papier, pióro i od razu, w bandażach jeszcze zabrał się do pracy. Tak powstała "Czarna brygada," utwór nieznany i niepublikowany dotąd, napisana jako jedna z nielicznych rzeczy Pruszyńskiego — ręcznie, piórem wiecznym.

Piszę uporczywie "Czarna brygada"— gdyż tytuł "Żegnajcie konie!" wydaje mi się jedynie podtytułem pierwszego rozdziałku, "Czarna brygada" — o losach ludzi w czarnych skórach i czarnych beretach bardziej mi pasuje do tego tekstu. Nadmienić pragnę, że pierwsza strona w rękopisie nie zachowała się, ocalała we fragmentarycznym maszynopisie, natomiast zakończenie utworu wzięte jest właśnie z rękopisu. Maszynopis liczy 85 stron znormalizowanych na maszynie o polskich czcionkach i wydaje mi się, że maszynopis powstał już po śmierci autora, nie zawiera żadnych poprawek autorskich i trzyma się ściśle tekstu rękopiśmiennego."

* * *

Żegnajcie Konie!

Rok Pański 1937 był jeszcze jednym z tych dobrych zapomnianych lat kiedy ci co przestali już wierzyć w skuteczność Ligi Narodów jeszcze nie przestali wierzyć w możliwość umiarkowania Hitlera. Burza abisyńska już przebrzmiewała; do hiszpańskiej się przyzwyczajono. W tym właśnie roku, bardzo podobnym do innych, gdziś w Sztabie w Warszawie jacyś pokojowi strategicy doszli do dziwnego wniosku. Trzeba rozpocząć motoryzację polskiej armii.

Polska armia owego pięknego czasu przedstawiała obraz odpowiadający dobrym starym poglądom sztabowców z niejednej szerokości i długości geograficznej. Jej dyscyplina była wzorowa; żołnierz wolałby przekroczyć parę przykazań bożych — szczególnie odnoszące się do kobiet, niż nie zasalutować przełożonemu. Wytrzymałość marszowa piechoty nie miała sobie równej na świecie, a szermierka na bagnety zadowoliłaby w zupełności Wellingtona, Napoleona i starego Fritza. Ale nad tym wszystkim stała jednak polska kawaleria, ach i to była historia sama dla siebie.

Kawaleria była tym dla Polaków czym Royal Navy dla Brytyjczyków, czym bistrot dla Francuzów a makaron dla Włochów; częścią życia narodowego. To nie tylko dlatego, że pobożny Jan Sobieski uratował kawalerią — nikt nie wie po co Wiedeń Habsburgom, ani że za Napoleona polscy lansjerzy wyrąbywali drogę do Madrytu, w nadziei — jak i inne mylnej — że torują tym sobie drogę do Warszawy. Nie: były jeszcze liczne ku temu powody. Ten naród rolniczy, żyjący na równinie, kochał, cenił i rozumiał konie. Nawet długi ciąg wojen o niepodległość zakończył się na koniu. Cała dynastia polskich malarzy wyspecjalizowła się w malowaniu tych konnych zwycięstw polskich; Kossak ojciec, Kossak syn, Kossak wnuk. Prawnuczka była, ale nie zdążyła dorość. W domach polskich — póki domy polskie stały — wisiały ich obrazy. Nieraz jeden polski ułan, sam w wieku lat piętnastu, prowadził przed sobą siedmiu, dziesięciu jeńców o wyglądzie zdecydowanie rozbójniczym. Inny, przesadzając jakieś płoty i ukazując widzom nie najbardziej popisową część ciała gnał przed sobą całe szwadrony przerażonych wrogów. Obrazy te lub ich reprodukcje zdobiły niejeden polski dom, jak obrazy przedstawiające słynne okręty zdobią niejeden dom brytyjski. Patrząc na nie Polacy utwierdzali się w przekonaniu, że piękne dni kawalerii nie skończyły się jeszcze.

Niestety, ktoś w Warszawie był nieco innego zdania i postanowiono tam, że dwa pułki kawaleryjskie ulegną motoryzacji. W pojęciu kawalerzystów było to równoznaczne ze śmiercią cywilną, toteż każdy pułk zabiegał o to, aby ominęło go to nieszczęście. Lecz wreszcie z kilkunastu pułków dwa musiano wyznaczyć. Nie były to ani najszykowniejsze, ani najmodniejsze, nie biły nikogo krojem swych mundurów, elegancją swych oficerów, doborem swych kolorów, słowem żadna z rzeczy tak ważnych w kawaleryjskim życiu. A przecież były to bojowe, dobre pułki, dziesiąty strzelców konnych i dwudziesty czwarty ułanów. Bojowe i bez wielkiego szemrania porzuciły konie dla motorów. Dodano do tego czołgi, saperów, artylerię — i tak powstała pierwsza polska zmotoryzowana brygada.

Jej dowódcą został młody pułkownik z piechoty, który odznaczył się szybkością decyzji w akcji a był znany z tego, że nie lubi, aby jego żołnierze łazili pieszo. Jeszcze podczas wojny sadzał ich na furmanki i za to wypoczęci szli do bitwy. Zawsze pogodny, pełen humoru, naturalny w obejściu pułkownik Maczek otrzymał niebawem tę nową brygadę. Tymczasem zaś dni pokoku minęły szybko, i w okolicach Krakowa zastał brygadę dzień 1 września 1939, to jest wojna.

II. Czarny Miesiąc
I Czarna Brygada

Okazało się, że męstwo nie wystarcza, a nowa technika przekreśliła doświadczenia przeszłości. Niemcy były nie tylko przeszło dwakroć liczniejsze od Polski. Były jeszcze wielokrotnie silniej uprzemysłowione, bo miały na to cały wiek XIX, gdy Polska była w niewoli. Po Wersalu, przez dwadzieścia lat korzystały skrupulatnie z olbrzymich pożyczek; Zachód pchał je dobrym Niemcom w błogiej nadziei, że zbudowawszy sobie fabryki przestaną myśleć o wojnie. Dobrzy Niemcy zbudowawszy fabryki poczęli myśleć o nowej wojnie; ale to było za trudnie do przewidzenia dla polityków z owego okresu. Mądry Zachód za to nie zbroił się wcale; miał Ligę Narodów.

Polska znalazła się sama.

Wówczas jednak okazało się jak szczęściwe były te pułki, które poddały się operacji zmieniającej końskie nogi na benzynowy silnik. Kiedy większość pułków kawaleryjskich polskich wykrwawiła się do cna w szarżach na niemieckie czołgi. Brygada Zmotoryzowana miała więcej szczęścia. Spod Krakowa rzucono ją na południe, pod Tatry. Stamtąd właśnie, od Słowacji, szło jedno z najważniejszych uderzeń niemieckich. Generał List miał za zadanie odciąć Polaków od granicy węgierskiej i rumuńskiej. Gdyby spełnił to zadanie z armii polskiej nie ocalałoby nic.

Ale generał List nie spełnił tego zadania. Na swej drodze zastał bowiem nie tylko góry i lasy tej okolicy Polski, ale jeszcze jedyną zmotoryzowaną, częściowo i pancerną jednostkę. Czołgi polskiej produkcji ustępowały niemieckiej — a przede wszystkim było ich znacznie mniej. Lecz tu były. W rezultacie Niemcy posuwali się tu ciężko, powoli, z wielkimi stratami. Zdobywali górę po górze, las po lesie. Ale za każdą górą była druga góra, za każdym lasem jeszcze większy las, a każdy las i każda góra były bronione. Niemcy palili miejscowość za miejscowością, niszczyli ogniem artyleryjskim chaty góralskie i kościoły średniowieczne i uczynili Polaków poglądowo na czym polega taktyka broni pancernej. "Niszczcie wszystko" powiedział Hitler na początku tej kampanii. Nie był to rozkaz, którego Niemcom trzeba było dwa razy powtarzać.

Jednego przecież nie zdołał zniszczyć późniejszy feldmarszałek List, to brygady Maczka. Na każdym polu bitwy walczyła do końca, a gdy zamykało się wokoło niej oskrzydlenie, wymykała się w ostatniej chwili. Często przetrącając swym oporem zamykające się wokoło niej kleszcze, Niemcy mieli ich ciągle przed sobą. Jordanów i Rabka, Dobczyce i Bochnia, Tarnów, Łańcut, Jarosław, Jaworów, Żółkiew i Lwów. Trudne nazwy do wymówienia, prawda? Możemy zapewnić, że dla Niemców były one jeszcze trudniejsze do zdobycia. Walczono u przepraw. Raba, Dunajec, Wisłok, San, Prut. Oto ich rzeki. Nazwy te wydają się wam obce; prawda? Mogę zapewnić, że dla tych ludzi były one tak samo bliskie jak dla mieszkańców spokojnej Normandii jakaś Orne, Dives czy Laison.

Upłynęły dwa tygodnie takiej walki, i Polska walcząc słuchała ech z Zachodu. Kiedy nadejdzie stamtąd odsiecz? Odsiecz nie nadeszła. Niemcy wszędzie weszły w głąb Polski (. . .) Brygada dokonała nowego marszu. Gniotąc niemieckie zagony dotarła do granicy węgierskiej. Przeszła ją w dwa dni potem jak rząd i naczelny wódz przekroczyli granicę rumuńską, zostali rozbrojeni i internowani. Osadzono ich w obozach. W kilka tygodni później już było ich pełno we Francji.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Krupa's Lounge	58	38	83
Sliz Foods	59	37	81
Club Mono Lounge	55½	40½	76½
Fara's Insurance	57½	38½	75½
Wheels SAC	51½	44½	70½
Geo. & Dot's	51	45	68
Dr. Blazewicz	48	48	63
Ted's Place	46½	49½	59½
Lesh's Lounge	42	54	54
Chuck's Wagon	41	55	51
Midway F. H.	37	59	49
Syrena's Lounge	29	67	38

Wheels SAC pulled a snappy close drill as they whitewashed the powerful Lesh's Lounge for the works in Council 139 PNA activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Our president of the league Mr. Gus Kmak led the pranksters with a 225-605 buffoon while Jerry Jania was the best for the high hate with a 234-603.

Lesh's	978	989	920	2887
Wheels	1044	1055	989	3088

Fara's Insurance continued their winning ways with a clean sweep over Midway Funeral Home. Happy go lucky John Knapczyk was the big noise shooting 554 for the victors while the embalmer George Mensik was the best for the losers with 499. Do you need a little embalming fluid Mr. Skraba.

Midway	897	868	925	2690
Fara's	970	992	963	2925

Dr. Blazewicz caught Chuck's Wagon off guard and galloped away with two games and three points. George Kubin was the sharpshooter for Blazewicz with 581 and the sponsor Chuck Burger showed his team a hot 555 series.

Chuck's	945	872	957	2774
Blazewicz	1013	994	947	2954

Ted's Place had a seesaw session before Krupa's Lounge took a dive for a pair of games and a split in points. What a match of the evening. Still going strong and getting plenty of sleep was Ted Szafranski hitting 502 tally for the victors while John Swinock shot a 223-587 for the losers.

Krupa's	938	1031	931	2900
Ted's	949	973	946	2868

Geo. & Dot's Lounge had a gay time as they hung Club Mono Lounge from the yard arm and took a pair of games and two points. The young millionaire Tony Stampanato was the culprit in his debacle with 214-580 while Jack Kotlarski struggled with 568.

Mono's	918	984	965	2867
Geo. & Dot's	926	949	989	2864

Sliz Foods took the opening two games and then saw Syrena's Lounge engaged in a scoring match in the final game to earn three points. The quiet man Fred Michon led the sausage makers with a 253-621 series and spoiling the match was Stan Wojtowicz hitting a hot 519 score. Congratulations Fred on giving us a strike show.

Syrena's	871	941	955	2767
Sliz	1035	1013	927	2976

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Malec Funeral Hms.	54½	35½	128
Paul Miller Prod.	52½	37½	126
Casey & son	47	43	109
Stubby's Tap	46	44	108
Urbaszewski F. H.	45	45	107
Sojka F. H.	43	47	101
Zilka Menswear	39	51	90
Holy Name #1	33	57	75

TOP TEN

Ray Kosmicki, Jr.	186
Rafael Morales, Jr.	185
Joe Miaso	171
Don Traub	170
Dave Hoffman	170
Stan Czerski	168
Rich David	167
Frank Partipilo	164
Joe Fitzpatrick	161
Steve Varga	159

OVER 500	3-21	3-28
Don Traub	555	554
Dave Hoffman	542	521
Stan Czerski	531	626
Terry Zwirowski	529	524
Ray Kosmicki, Jr.	520	
Joe Miaso	518	533
Steve Varga	516	
Rafael Morales, Jr.	507	643
Joe Fitzpatric		560
Frank Partipilo		534
Ken Bender		510
Skip Guerin		508
Wally Taraska		501
OVER 200 GAME	3-21	3-28
Ray Kosmicki, Jr.	201	211
Bob Kopala	201	
Rafael Morales, Jr.	224	208
Stan Czerski	252	227
Joe Fitzpatrick	206	205
Terry Henter		213
Frank Partipilo		213
Terry Zwirowski		213
Wally Taraska		210
Don Traub		203

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LITHS — EAGLES 2:0 (0:0)

Drużyna Eagles, która tak świetnie spisywała się w rozgrywkach halowych zawiodła na całej linii w inauguracyjnym meczu o ligowe punkty. Jeżeli taka "wpadka" przytrafiła by się przeciwko innej drużynie, nikt może nie miałby większych pretensji, ale jeśli przegrywa się z benjaminkiem i to zupełnie przeciętnym, to trzeba się zastanowić co będzie dalej. Następnymi przeciwnikami zespołu polskiego będą kolejno Lions, Wisła i Croatans, które prezentują na pewno wyższy poziom niż co pokazała w niedzielne zimne popołudnie drużyna litewska.

* * *

Eagles wybiegł na boisko w roli faworyta i chyba nikt z obecnych nie wierzył w to, że zostawi na południowej stronie miasta oba punkty.

Po kilkunastu minutach gry można było zauważyć, że mecz nie będzie dla Eagles spacerkiem. Litwini prezentujący się lepiej fizycznie, narzucili swój styl gry polegający na długich przerzutach byle dalej od swojej bramki i zaskoczyli tym zupełnie Polaków. Na domiar złego w zespole Eagles nie zauważyliśmy ani jednego zawodnika, który potrafiłby uporządkować grę i wprowadzić jakiś spokój.

* * *

W tej bezproduktywnej kopaninie lepsi byli Litwini, którzy stworzyli kilka groźnych sytuacji pod bramką Iwanickiego. Udało się im również uzyskać bramkę nie uznaną przez sędziego z niewiadomych przyczyn. Do przerwy było 0:0 wraz z iskierką nadziei, że może później będzie lepiej.

* * *

Nic z tych rzeczy. Druga odsłona była jeszcze gorsza i jeszcze gorsza i jeszcze bardziej utwierdziła wszystkich kibiców w przekonaniu, że Eagles będzie miał ciężkie życie w rozpoczętych mistrzowskich rozgrywkach. Aż dziw bierze, że przez 90 minut napastnicy polscy nie stworzyli ani jednej groźnej sytuacji z której mogła by paść bramka. Wszystkie akcje kończyły się z reguły na linii pola karnego. Dużo było dryblingów, dreptania w miejscu i niedokładnych podań. Żaden z zawodników Eagles nie wybił się ponad zwykłą przeciętność. W końcówce Liths mając większy zapas sił nagrodzony został dwoma bramkami, które w przekroju meczu w zupełności się mu należały.

* * *

Drużyna rezerwy prowadzona przez R. Turka, zwyciężyła 6:0 Liths pokazując chwilami zupełnie dobrą grę.

* * *

UWAGA BILIARDZIŚCI!

Wszystkim, którzy pragną wziąść udział w turnieju bilardowym przypominamy, że lista zgłoszeń jest otwarta do soboty 19-go kwietnia. W niedzielę natomiast rozpoczyna się turniej. Po informacje prosimy dzwonić wieczorami do klubu na nr 252-9551.

DZIAŁ KOBIET

Z nastawieniem nowego sezonu zawsze poszukujemy w sklepach czegoś nowego, innego od tego, które nosiłyśmy dotychczas. Ku naszemu rozczarowaniu obuwie damskie na nadchodzący sezon letni nie uległo większym zmianom, co widać na załączonym zdjęciu. Na uwagę zasługują może tylko stosunkowo niskie obcasy w kształcie stożka (zdjęcie środkowe).

Drobne Sekrety Pań Domu

Często się mówi o kuchni polskiej, że jest smaczna, tłusta i specjalnie dobra. Wiadomo też, że kuchnia węgierska jest bardzo ostra i pieprzna. Kuchnia francuska słynie z przystawek jarzynowych, ziołowych i takich smakołyków, jak żabie udka lub smażone ślimaki.

Naturalnie, że inną kuchnię prowadzi się tam, gdzie chodzi o tuczenie domowników, a inną, gdzie gospodyni pragnie swej rodzinie obniżyć nieco wagę. Mnóstwo bowiem kalorii bez straty zresztą dla wartości smakowych można zaoszczędzić przyrządzając potrawy, jeżeli tylko się wie jak i jeżeli się do tego dąży.

Jakże często, nieświadoma "niebezpieczeństwa" gospodyni nie żałuje tłuszczu, jako dodatku do potraw. Jeszcze trochę masła, jeszcze oleju i taka jajecznica ze słoniną daje ponad 300 kalorii.

Amerykańscy kucharze nie podadzą rosołu inaczej, jak tylko po zebraniu z niego, po ostudzeniu całej grubej warstwy tłuszczu; z każdego mięsa wykrawa się skrupulatnie cały tłuszcz. W Stanach Zjednoczonych hoduje się specjalne rasy bydła mięsnego, o bardzo krótkich nogach (jak jamniki mówią dowcipnie); krowy tych ras prawie nie dają mleka. Najczęściej "mamkami" dla ich cieląt są krowy mleczne. Ale też mięso z bydła tej rasy jest prawie pozbawione tłuszczu, soczyste, różowe, kruche i szybkie w przyrządzaniu. Nie ma więc potrzeby pieczenia, smażenia i duszenia go w dużej ilości tłuszczu. Befsztyk lub stejk pada z reguły na suchą lub z niewielką ilością tłuszczu patelnię, piecze się także mięso na metalowych rusztach i siatkach.

Od umiejętności pieczenia, smażenia i duszenia zależą straty mięsa na wadze w procesie przyrządzania. Wielu kucharzy twierdzi, że cielęcina musi stracić w pieczeniu do 50%. Zywieniowcy obliczają natomiast, że nie powinna tracić więcej jak ok. 25-30%. Cała tajemnica polega na tym, aby pieczeń opieczoną i zrumienioną wkładać do bardzo gorącego piekarnika lub rondla. Przez kilka (do 10) minut utrzymywać bardzo wysoką temperaturę. Wówczas ścina się białko mięsa na powierzchni i tworzy rodzaj skorupki, która utrudnia parowanie wody, a raczej soków z pieczeni. Kiedy już taki "pancerz" się utworzy, trzeba piec mięso na maleńkim ogniu, ale bardzo długo, nawet 3—5 godzin (np. wołowinę). Ta niska stosunkowo temperatura przeciwdziała gwałtownemu parowaniu soków i unoszeniu cząstek tłuszczu, białka i innych składników, które osiadają grubą warstwą na ściankach piecyka. Można też taką rumianą pieczeń owinąć w folię aluminiową i piec długo na maleńkim ogniu, a prawie nic z niej nie wyparuje.

Do tłustych wysokokalorycznych dodatków do potraw należy śmietana. Gospodynie polskie leją jej czasem bez umiaru: do zup, sosów, deserów, do czego się da. Aby te potrawy nie były tuczące mądra pani domu daje nie śmietanę, ale zabiela mlekiem w proszku "bez tłuszczu" lub tylko odrobiną śmietany, do smaku.

W naszej kuchni nie powinno się także zbytnio szafować mąką i cukrem. Mąka do zupy, do sosów, do panierowania mięsa, ryb, kotletów jarzynowych itp.; mąka do deserów — to stanowczo za wiele. Ciężkie, słodkie desery, przesłodzone kompoty i inne napoje, słodkie zupy itp., wszystko to są bogate źródła kalorii, na których można jednak doskonale . . . oszczędzać 4 funty miesięcznie, a około 40 funtów wagi rocznie.

Przepisy Kucharskie

Zawijanki z Mielonego Mięsa z Pieczarkami

Funty mielonego mięsa, bułka, jajko, cebula, sól, pieprz, kilka pieczarek, tarta bułka, tłuszcz (w tym nieco masła).

Wyrobić mielone mięso z dodatkami, podzielić na 5 porcji. Umyte pieczarki drobno pokroić, podsmażyć na tłuszczu, a następnie zdjąć z ognia i dodać łyżeczkę tartej bułki i łyżeczkę stopionego masła. Nadzienie z pieczarek ułożyć na placuszkach z mielonej masy mięsnej, starannie zlepić i uformować kotlety, otoczyć je w tartej bułce i usmażyć.

Parówki w Sosie Pomidorowym

8 parówek; pełna łyżka mąki, tyleż masła roślinnego, szklanka mleka, ¾ szklanki bulionu z kostek, lub wywaru z jarzyn, względnie wody z przyprawą "Jarzynka", płaska łyżeczka przyprawy myśliwskiej, tyleż papryki mielonej i przyprawy Curry.

Przyrządzić sos: białą zasmażkę z mąki i masła rozprowadzić mlekiem, mieszając — zagotować. Gdy tylko zacznie gęstnieć wlewać po trochu bulionu, dodać przyprawy. Od razu włożyć pokrajane w 2-centymetrowe kawałki, obrane ze skórki parówki, nacięte — każdy z obu stron na krzyż. Rozgrzewać w sosie na słabym ogniu około 10 minut. Następnie wlać do środka kręgu makaronowego.

Kotlety Nadziewane Serem

Funt mielonego mięsa, bułka, jajko, sól, pieprz, "Jarzynka," 5 plasterków sera salami lub gouda, 2 łyżki tartej bułki, tłuszcz do smażenia.

Wyrobić mieloną masę mięsną z dodatkami i podzielić ją na 5 części.

W rozpłaszczone placuszki zawinąć plasterki sera, a następnie starannie otoczyć każdy kotlet w tartej bułce.

Usmażyć tuż przed podaniem, a po przełożeniu na półmisek posypać zieleniną i przyprawą włoską. Do tego puré z ziemniaków i sezonową surówką.

Kurczak Pikantny

1 mały kurczak, 4 ząbki czosnku, sól, pieprz, 2 pełne łyżki koncentratu pomidorowego, płaska łyżeczka mielonej papryki, pełna łyżka tłuszczu, szczypta estragonu i przyprawy myśliwskiej.

Sprawionego i umytego kurczaka podzielić na 8—10 części, odciąc grube kości, posolić, obsypać przyprawami, włożyć na mocno rozgrzany tłuszcz z usiekanym czosnkiem, dobrze obrumienić. Następnie dodać koncentrat, podlać trochę wody lub bulionu z kostek, jeszcze chwilę smażyć, przykryć i dusić 15 munt. Wlać w środek makaronowego kręgu, posypać zieleniną.

Kryzys Polityczny w Izraelu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ich rozstrzygnięcie. Weizman jest gotów stanąć na czele rządzącej koalicji Likud (której przewodzi premier Begin) i w razie zwycięstwa w wyborach objąć stanowisko premiera. Nie wyklucza on również objęcia stanowiska ministra obrony w rządzie Partii Pracy, gdyby ta wygrała wybory.

Weizman, b. dowódca lotnictwa zajmuje nieco łagodniejsze stanowisko od Begina w sprawie prawobrzeżnej Palestyny i osiedli żydowskich na okupowanych terenach. Od dawna liczono się z możliwością jego rezygnacji z rządu, co już uczynił minister spraw zagr., również bohater wojen izraelskich z Arabami, Moshe Dayan.

Przedstawiciel koalicji Likud ostro skrytykował wystąpienie telewizyjne Weizmana, zwracając uwagę, że wybrał on najbardziej nieodpowiedni moment, gdy premier Begin kończył konferencje w Washingtonie.

Ostatnie badania opinii publicznej wykazały, że Partia Pracy odniosła by zdecydowane zwycięstwo, gdyby wybory zostały przeprowadzone obecnie.

Wielki Rabunek Sejfów w Cannes

Cannes. (DP) — W luksusowym hotelu "Palace" w Cannes na Riwierze francuskiej złodzieje okradli 25 sejfów, w których były złożone kosztowności i gotówka turystów z Belgii, Holandii, Niemiec Zach., Szwajcarii, Stanów Zj., Afryki Płd. i Włoch.

Wartość tych kosztowności jest oceniana na 200 mln fr. franc. Sejfy zostały wypróżnione w nocy. Ponieważ nie było śladu włamania do pokoju, gdzie się one znajdują, istnieje podejrzenie, iż jeden ze złodziei schował się tam w ciągu dnia i w nocy wpuścił wspólników.

Zarobek Z Publikacji Będzie Przekazany Rządowi

Washington. (UPI) — Sąd Najwyższy podtrzymał orzeczenie niższej instancji nakazując byłemu oficerowi CIA, Frankowi Snepp wypłacenie całej sumy zarobionej na publikacji jego książki, pt. "Decent interval" rządowi.

Snepp wydał książkę traktującą o wycofywaniu wojsk amerykańskich z Sajgonu, bez przekazania jej tekstu przed publikacją do przejrzenia i aprobaty agencji.

Sędzia uznał poprzedni wyrok podkreślający nielegalność publikowania tajnych i jawnych materiałów agencji wywiadowczej, za słuszny.

W ciągu najbliższych 45 dni Snepp będzie zmuszony do zwrócenia całego dotychczasowego zarobku w wysokości od $115 do $125 tysięcy na "konstruktywny program" rządowy.

Giną Tropikalne Lasy

Przeprowadzone ostatnio badania wykazały, że na kuli ziemskiej giną w groźnym tempie tropikalne lasy, a jeśli ten stan rzeczy nie zostanie zatrzymany, zarówno światu roślinnemu, jak i zwierzącemu zagraża różnych gatunkach wyniszczenie.

Badania zostały przeprowadzone przez National Research Council w zachodniej Brazylii oraz w Afryce Środkowej. Tropikalne obszary zamieniane są w silnym tempie na cele użytkowe, głównie rolnicze, a jeśli to wyniszczenie będzie postępowało nadal, nastąpi w następnym stuleciu zasadnicza zmiana w rozwoju życia na ziemi, przynosząc dla ludzi olbrzymie szkody, podaje w konkluzji raport, opracowany przez wspomnianą instytucję, a oparty na dwuletnich badaniach dr. Petera Raven z Missouri Botanical Garden w St. Louis.

Badania wykazały, że prawie dwie trzecie tropikalnych lasów w Indiach, Sri Lanka i Burmie, w Afryce Zachodniej i na Madagaskarze, jak też w Ameryce Centralnej i Zachodnich Indiach zostaną przekształcone na inne cele w najbliższych 10 latach. Oczywiście jest z tego bezpośredni zysk, gdy lasy są zamieniane na pola uprawne, ale istniejąca obecnie technologia nie jest zdolna do utrzymania produkcyjności na długi okres na terenach tropikalnych. W następstwie tego zakłócona zostanie stabilizacja ekologiczna i ludzka, jeśli lasy tropikalne będą nadal wyniszczane.

Do tego wyniszczenie to zagrozi olbrzymiej masie gatunków roślin i zwierząt, jak też tych gatunków, które dotąd jeszcze nie zostały odkryte. Wyniszczenie tych gatunków spowoduje zanik genetycznej różnorodności, co zakłóci rozwój życia na ziemi oraz uniemożliwi postępy wiedzy.

Sympozjum Polsko - Włoskie

W Warszawie zakończyło się polsko-włoskie sympozjum naukowe na temat gospodarowania zasobami wody. Zorganizował je Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przy udziale włoskiej firmy Tecneco.

W spotkaniu, obok naukowców i specjalistów polskich reprezentujących m.in. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, biuro pełnomocnika rządu ds. zagospodarowania Wisły, wyższe uczelnie, brali udział naukowcy włoscy z instytutów badawczych, jak również uniwersytetów w Padwie i Bari.

Uroczystości Żałobne w 40 Rocznicę Zbrodni Katyńskiej

Już w najbliższą niedzielę, tj. 20 kwietnia, odbędzie się wielka manifestacja patriotyczna Polonii, w 40-tą rocznicę dokonanej przez Rosjan zbrodni ludobójstwa w Katyniu.

Żałobna Msza św. odprawiona będzie o godz. 12 w południe w kościele Św. Trójcy.

O godz. 1 po południu odbędzie się Akademia Żałobna w audytorium szkoły Św. Trójcy.

Uroczystość ta zorganizowana została przez Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Illinois, przy aktywnej współpracy organizacji bratniej pomocy, weterańskich i młodzieżowych. Przewodnictwo uroczystości spoczywa w rękach wiceprezesa Zarządu Głównego K.P.A. Kazimierza Łukomskiego.

Do zebranych przemówią: prezes K.P.A. i Z.N.P. mec. Alojzy Mazewski, b. kongresman i alderman Roman Puciński, który był tłumaczem specjalnej Komisji Kongresu U.S. powołanej w celu zbadania Zbrodni Katyńskiej.

Literackie utwory okolicznościowe wygłoszą: Nina Oleńska Ref-Ren; i artystka dram. Wanda Zbierzowska-Frydrych. Apel Poległych przeprowadzą przedstawiciele młodzieży.

Organizatorzy gorąco apelują o gremialny udział całej Polonii w tej tak ważnej uroczystości. **Niech nikogo z nas nie zabraknie!**

Ze względu na charakter uroczystości organizatorzy proszą o odpowiedni strój: ciemne ubrania, czarne opaski żałobne.

Na sali w czasie uroczystości będzie do nabycia broszura pt. "The Katyń Forest Massacre 1940-1980" w języku angielskim, która może być doskonałym prezentem dla amerykańskich przyjaciół.

W nocy, 13 kwietnia, 1980 roku zmarł w Washington, D.C. śp.

Karol Burke

Współorganizator i ochotnik Armii Polskiej w Ameryce, w szeregach której walczył we Francji i Polsce, współredaktor wielu pism polonijnych, ofiarny działacz społeczny.

Przez przeszło 25 lat Zmarły był reprezentantem Kongresu Polonii Amerykańskiej w stolicy kraju.

Odszedł niestrudzony i odważny szermierz sprawy polskiej, wierny syn Polonii.

Cześć Jego Pamięci.

KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ
ZARZĄD KRAJOWY

Stany Weszły w Okres Recesji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ność zwolnienia z pracy kolejnych 15,000 pracowników.

20 czerwca Ford zamknie fili kompanii w Mahwah, N.J. a do końca roku zlikwiduje dwa oddziały położone w innych stanach.

Ford nosi się również z zamiarem zniesienia pracy zmianowej w czterech fabrykach.

Decyzja Forda, wywołana spadkiem zapotrzebowania na jej produkty spowodowała kolejne wystąpienie Związkowców Zawodowych Pracowników Samochodowych, domagających się aby rząd wprowadził ograniczenia importu pojazdów mechanicznych z zagranicy.

Sprzedaż samochodów Forda spadła od ubiegłego roku o 27.6%, podczas gdy produkcja zmniejszyła się o 46%.

Dotychczas kompania zwolniła na nieokreślony okres czasu 41,000 robotników i pracowników umysłowych.

Wczoraj również General Motors zapowiedziała zniesienia pracy na zmiany w pięciu fabrykach oraz zredukowanie szybkości linii produkcyjnych w czterech innych.

Decyzja ta pociągnie za sobą konieczność zwolnienia 15,000 robotników.

W chwili obecnej ogólna liczba osób zwolnionych w wyniku trudności przemysłu samochodowego przekroczyła już 163,000.

Kary Za Stosowanie Środka Rakotwórczego w Paszy Dla Bydła

Washington. (UPI) — Rząd nosi się z zamiarem wytoczenia spraw karnych hodowcom bydła, którzy po wprowadzeniu zakazu stosowania środka hormonalnego "des" nadal podają go zwierzętom.

"Des" używany od 1954 r. dla zwiększenia wzrostu bydła i owiec oraz wyeliminowania tłuszczu z ich mięsa, posiadał czynniki rakotwórcze.

Dlatego też 13 lipca ub. roku wydano zarządzenie wzbraniające używania go.

Przeprowadzone na skalę krajową badania wykazały, że juz po tej dacie wielu hodowców, biorąc pod uwagę wyłącznie własne korzyści i nie licząc się ze szkodliwym wpływem tego rodzaju mięsa na zdrowie konsumenta, stosowało "des" aż do chwili obecnej.

Agencja "Federal Drug & Administration" wykryła nielegalne praktyki w Arizonie, Kalifornii, Kolorado, Illinois, Iowa, Kansas, Michigan, Nebraska, Ohio, Oklahoma, Oregon, Południowa Dakota, Texas, Virginia i Wisconsin.

Kontrole tej agencji doprowadziły również do odkrycia 24 firm, które w dalszym ciągu produkują nielegalny środek.

Nagrody Pulitzer'a

(UPI) — Bostoński "Globe" zdobył trzy nagrody prasowe Pulitzer'a, z których jedną przyznano Ellen Goodman za przejrzyste komentarze w artykułach poruszających tak kontrowersyjne tematy jak kontrola urodzin, związki międzyludzkie i życie rodzinne.

Pięciu innych reporterów "Globe" zdobyło nagrody za serię reportaży na temat lokalnego systemu komunikacyjnego, a William A. Henry III został uznany za najlepszego krytyka roku.

Autor noweli pt. "The Executioner's Song", Norman Mailer, opartej w dużym stopniu na ostatnich miesiącach życia mordercy, straconego na krześle elektrycznym Gary Gilmore, został nagrodzony za najlepszą powieść fikcyjną roku.

"Gannett Co., Inc." otrzymało Pulitzer'a za 18-częściową serię reportaży pt. "Financial Misadventures".

Filadelfijski "Inquirer" wygrał nagrodę za artykuły i doniesienia o wydarzeniach z Three Mile Island a fotoreporter agencji prasowej UPI otrzymał nagrodę za zdjęcie z egzekucji 9 kurdyjskich rebeliantów i dwóch byłych policjantów irańskich, zabitych przez irańskich "rewolucjonistów".

W obawie przed zemstą "rewolucjonistów", którzy zabronili przekazywania tego typu zdjęć za granicę, UPI nie ujawniła nazwiska nagrodzonego fotografa.

Dyrektor wykonawczy oddziału fotograficznego UPI, Edward Majewski powiadamiając o zagrożeniu życia autora nagrodzonego zdjęcia ze strony "rewolucjonistów" powiedział, że zarówno dyplom jak i nagroda pieniężna zostaną mu przekazane "tak szybko jak zezwolą na to wrunki w Teheranie".

M. Begin Zakończył Wizytę w Stanach

Washington. (UPI) — Premier Izraela, Menachem Begin zakończy dziś swoją wizytę w Stanach Zjednoczonych, której celem było przedyskutowanie spraw dotyczących porozumienia z Camp David.

Na propozycję Begina o rozpoczęciu serii negocjacji na Środkowym Wschodzie, między Izraelem a Egiptem Carter porozumiał się z Anwarem Sadatem, który uprzednio pragnął, aby odbywały się one na terenie Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Egiptu wyraził zgodę na prowadzenie rozmów przez 20 dni w Egipcie i przez tyleż samo dni w Izraelu.

Zarówno prez. Carter jak premier Sadat wyrazili zadowolenie z przeprowadzonych rozmów, nie ujawniając jednak dokładniejszych szczegółów, spraw, które zostały przedyskutowane.

Begin powiedział, że Carter nie żądał wstrzymania zasiedlania Izraelczyków w okupowanych rejonach aż do zakończenia rozmów dotyczących autonomii dla Palestyńczyków.

Prezydent Carter nazwał spotkania z Beginem niezwykle "konstruktywnymi i produktywnymi", dodając jednak, że wiele trudnych problemów nadal oczekuje na rozwiązanie.

Terroryści Odrzucili Propozycje Rządu

Bogota, Kolumbia. (UPI) — Nadzieje na szybkie uwolnienie dyplomatów, zatrzymanych przez lewicowców z grupy M-19 upadły z chwilą, gdy najwyższa komenda tej organizacji uznała osiągnięcia terrorystów negocjujących z przedstawicielami rządu Kolumbii, za zbyt małe.

"Commandante uno", przywódca lewicowców okupujących siedzibę ambasadora Dominikany przekazał sprawozdanie z kompromisowego planu Filipe'owi Gonzalez, jednemu z ukrywających się szefów organizacji.

Dotychczas nie wiadomo, czy Gonzalez porozumiał się z dwoma innymi liderami Carlosem Toledo i Jaime Bateman, czy też odpowiedź odzwierciadlała wyłącznie jego własne decyzje.

Wiadomość wysłana do "Commandante uno" brzmiała następująco:

"Negocjacje w sprawie zakładników są zupełnie zadawalające.

Oferta wypłacenia nam $2.2 miliona jest nie do przyjęcia.

Musicie zdobyć $5 milionów".

Szef M-19 zabronił grupie wyjazdu z kraju przed uwolnieniem przez rząd kolumbijski siedmiu przywódców organizacji.

"Commandante uno", w rozmowie telefonicznej z reporterami agencji prasowej UPI potwierdził, że zamierza dostosować się do wymagań swoich przełożonych.

Na podstawie już dotrzymanych przyrzeczeń (rząd zobowiązał się do nie atakowania okupowanej siedziby oraz dopuszczenia członków międzynarodowej komisji praw człowieka na salę rozpraw uwięzionych lewicowców) wyraził on nadzieje, że pozostałe warunki zostaną także spełnione.

Japońskie "Nie!"

Tokio. (ST) — Rząd japoński wypowiedział się kategorycznie przeciwko udziałowi sportowców japońskich w tegorocznej Olimpiadzie moskiewskiej. Minister spraw zagranicznych Saburo Okita stwierdził, że stanowisko rządu wiąże zarówno Japoński Komitet Olimpijski jak i poszczególnych sportowców, którzy na własną rękę chcieliby pojechać do Moskwy.

Zaczęło Się 4 Listopada Co By Było, Gdyby? . . .

Rozpoczął się szósty miesiąc okupacji ambasady amerykańskiej w Teheranie i wszyscy (albo prawie) są zdania, że nie można teraz nic innego zrobić, jak uzbroić się w anielską cierpliwość i czekać.

Główny komentator "The New York Times", James Reston, który od pierwszego dnia dramatu zalecał delikatność w postępowaniu ze "studentami" teraz wystąpił z bardzo oryginalnym pomysłem pewnego rodzaju "zmiany warty", a mianowicie zaproponowania **"czynnikom odpowiedzialnym"** w Teheranie, ochotników amerykańskich, którzy zgodzą się zająć miejsce dyplomatycznych zakładników.

Będąc Restonem, czułbym się trochę odpowiedzialny za to, co się tam dzieje, i w charakterze pokuty zaproponowałbym samego siebie jako rezerwowego zakładnika.

Rewia Opcji

Jeśli się całą sprawę starannie przeanalizuje, to dochodzi się do paradoksalnego wniosku, że dużą winę za to, że trwa pięciomiesięczny impas i że warunki pozwalają szaleńcom na szantażowanie Waszyngtonu, ponosi postęp technologii wojennej.

Zaraz wytłumaczę tok mojego rozumowania. Kiedy 4 listopada terroryści przypuścili szturm na ambasadę, która padła bez walki, w Białym Domu rozważano szereg opcji zbrojnej odsieczy.

Wiemy to z różnych przecieków informacyjnych. Najpoważniej badano możliwość operacji wzorującej się na słynnym desancie śmigłowców, który komandosi izraelscy zastosowali z takim sukcesem w Entebbe w Ugandzie.

Wiadomo też z przecieków, że specjaliści w Pentagonie i w Białym Domu doszli do wniosku, iż w Teheranie nie istnieją waruni na tego rodzaju nie istnieją warunki na tego rodzaju "ostatni krzyk mody" uderzenia z powietrza.

Niewątpliwie mieli rację. Położenie ambasady, znajdującej się wprawdzie nie w centrum miasta, ale w jednej z dzielnic rezydencyjnych, wykluczało możliwość powtórzenia szarży Entebbe w Teheranie.

Odpowiadało to Carterowi, któremu instynkt nakazywał odbicie jeńców łagodnością i modlitwą.

Teraz dochodzimy do paradoksu. Odpowiedzialni za opcje o charakterze wojskowym zachowali się w kryzysie jak człowiek rozpieszczony postępem technologii.

Takiemu na przykład nie zaświta nawet w głowie myśl o użyciu zwykłej żyletki, kiedy wysiądzie elektryczne Norelco lub Remington.

W wypadku Teheranu czymś w rodzaju "żyletki" byłaby opcja operacji z rodzaju tych, które podczas ostatniej wojny stosowali prawie na codzień na tyłach niemieckich w rejonie Morza Śródziemnego komandosi brytyjscy z brygady zwanej **Special Boat Service.**

Nie Entebbe,
Ale Kreta

Zapisali się w historii drugiej wojny światowej wieloma legendarnymi wyczynami: wypadem w Salonikach okupowanych przez hitlerowców, zniszczeniem samolotów na lotnisku Kastelli Pediada pod Heraklionem, porwaniem głównodowodzącego wojskami niemieckimi na Krecie, generała Kreipa.

Wśród tych junaków znajdował się mój przyjciel, Duńczyk, Anders Frederik Lassen, odznaczony pośmiertnie najwyższym orderem brytyjskim Victoria Cross, który w 1944 roku przedstawił plan porwania Hitlera z Berlina.

Odbicie zakładników amerykańskich w Teheranie mieściło się właśnie w możliwościach takiej operacji z okresu drugiej wojny światowej.

Wymagała ona wielkiej odwagi, błyskawicznego działania: kamuflażu i infiltracji różnymi drogami w kierunku Teheranu kilkudziesięciu zdecydowanych na wszystko, znających swoje rzemiosło wojenne komandosów. W Special Boat Service rekrutującym się z elity młodzieży nie brakowało takich "pistoletów".

Chaos panujący w owym czasie w stolicy Iranu ułatwiłby im znakomicie zadanie rozprawienia się ze "studentami", uwolnienia zakładników.

Operacja nie wykluczała możliwości użycia helilopterów w końcowej fazie, a mianowicie wywiezienia całej ekspedycji z przygodnego lądowiska za Teheranem.

Przez pierwsze trzy tygodnie, "studenci" byli licho uzbrojeni. W tym to okresie rząd irański patrzyłby przez palce na takie załatwienie problemu. Protestowałby głośno **post factum**, ale w głębi duszy byłby zadowolny z takiego obrotu sprawy. Tego zdania są ludzie znający dobrze kulisy sytuacji w listopadzie.

Dopiero w drugiej połowie grudnia sytuacja się skonsolidowała, kiedy Chomeini odkrył, do jakiego stopnia może manipulować losem zakładników, polityką amerykańską i Carterem.

Dopiero wówczas dawna ambasada zamieniona została w twierdzę. Z tym, że w dalszym ciągu załogę stanowiła banda wyrostków, która nie wiadomo jakby się zachowała po wybuchu pierwszego granatu.

Niezastosowanie opcji w stylu operacji komandosów brytyjskich szło w parze z niezręczną decyją w dziedzinie tajnych rokowań o uwolnienie zakładników.

Jordan — Negocjator

Wiemy teraz z półoficjalnych przecieków, że głównym emisariuszem Jimmy Cartera w tej sprawie był i jest jeden z jego najbliższych doradców w zakresie polityki wewnętrznej, Hamilton Jordan.

To w dużym stopniu tłumaczy fiasko za fiaskiem.

Nie wątpię, że Hamilton Jordan zna na wylot politykę amerykańską. To jego żywioł, w którym porusza się jak ryba w wodzie.

Ale zdolność rozgrywania Reagana i Edwarda Kennedy'ego nie wystarczy, by sprostać w negocjacjach takim mistrzom semantyki, podtekstów i aluzji jak Irańczycy.

Kardynalnym błędem Jordana było to, że związał sprawę zakładników z polityką wyborów prezydenckich.

Komitet rewolucyjny, w którym znajdują się osoby wykształcone w USA, gra na nich ze znawstwem niuansów i subtelności.

Przed każdymi prawyborami podnoszą temperaturę nadziei, oczekując nowych ustępstw Jimmy Cartera, krojąc jego reputację w cienkie plasterki, bo stał się ich duchowym zakładnikiem.

Wystarczy przestudiować krzywą radosnych nadziei i gorzkich zawodów w sprawie zakładników, by stwierdzić, do jakiego stopnia odzwierciedla ona kolejne etapy prawyborów z ich fluktuacjami popularności prezydenta i jego rywali.

Teraz — jak wiadomo — horyzont po ostatnim fiasku przesłonięty jest gęstą chmurą pesymizmu. Ale za kilkanaście dni (22 kwietnia) wypadają bardzo ważne prawybory w Pensylwanii, kluczowe zarówno dla Cartera jak i dla Kennedy'ego.

"Studenci" i ich brodaci mentorzy będą umieli wykorzystać to odpowiednio.

Czego i nam. Polonii, życzę. Czas, by za nasze głosy zażądać od kandydata na prezydenta przeproszenia za Jałtę.

Nowy Dziennik

Z Głową, Czy Bez . . . ?

Hongkong (UPI) — Archeolodzy chińscy rozpoczęli odkopywanie grobu cesarza Yong Chenga z dynastii Qing, który zmarł w 1735 roku, głównie po to, aby roztrzygnąć trwający od przeszło dwóch stuleci spór, czy cesarz zmarł śmiercią naturalną czy też został ścięty. Ponoć przy zwłokach cesarza umieszczono głowę wykonaną ze złota, a jego własną pochowano gdzie indziej.

Ponowne Odroczenie

Teheran. (UPI) — Irańska "rada rewolucyjna" rozważa możliwość ponownego odroczenia drugiej rundy wyborów do Parlamentu, co niewątpliwie opóźni wszelkie decyzje dotyczące 50 zakładników amerykańskich.

NEW DELHI, INDIE. — W poniedziałek, jak donosi indyjska agencja prasowa, zamachowiec usiłował zabić premiera Indirę Ghandi rzucając w nią nożem. Nóż przeleciał zaledwie o cal od pani Ghandi. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włączn.ie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

★ Pomoc Domowa

CLEANING WOMEN WANTED
Excellent salary + transp. expenses for two capable ladies. To clean Winnetka home. For new residence. April 30. 11 P.M. do 7 A.M. Phone: **965-0926 — Mon. — Fri. afer 5 P.M.**
Weekends any time.
Some English necessary.

BABYSITTER NEEDED
Ambitious young mother of 3 needs elderly lovable but firm babysitter/housekeeper. Most time live in. Room and board. Economical salary to start. Car helpful but not necessary.
CALL 881-4795

HOUSEKEEPER
2 in family, form 9 to 5 Mon.—Fri. Excellent salary. References needed. Some English necessary. Call from 6 P.M. to 8 P.M.
649-0015

HOUSEKEEPER
Live in person in house in Michigan City, Indiana, on Lake Michigan. 2 children. Gen. housework. Good transp. to Chicago.
(219) 872-8872

GOSPODYNI
$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

HOUSE KEEPER
LIVE IN
TOP SALARY
Own room and bath. References required.
433-3533

PIELĘGNIARKA DO DZIECKA
Odpowiedzialna w średnim wieku kobieta. Musi mówić po angielsku. Wymagane referencje. Wspaniałe wynagrodzenie. Własny pokój, łazienka i telewizor.
Dzwonić w języku angielskim
530-9230

Czesi Chcą Kopać Złoto

W Czechosłowacji zaczęto poważnie dyskutować możliwość wznowienia wydobycia złota w tamtejszych niemal zapomnianych kopalniach.

Chociaż czechosłowackie złoża uznano już dość dawno — ze względu na wysokie koszty wydobycia — za wyczerpane (ostatnie 7 ton tego kruszcu uzyskano w pierwszej połowie bieżącego stulecia w kopalni w Roudnej), dziś sprawa ponownego uruchomienia złotodajnego kopalnictwa staje się znów aktualna.

Jak stwierdzają czechosłowaccy specjaliści i jak pisze m.in. "Rude Pravo" — stały wzrost cen złota na rynkach światowych, a także dokonana przed kilkunastoma dniami regulacja cen tego kruszcu w Czechosłowacji zmieniają się radykalnie podstawy dotychczasowej kalkulacji.

Z nowych wyliczeń wynika, iż ponowne podjęcie w Czechosłowacji eksploatacji złóż zawierających co najmniej 3 gramy złota na jedną tonę wydobytej i przetworzonej masy mineralnej staje się ekonomicznie uzasadnione.

Za podjęciem i rozwojem eksploatacji w Czechosłowacji złóż zawierających złoto przemawia fakt odkrycia ostatnio złotodajnych pokładów m.in. w Jessennikach.

★ Pomoc Domowa

HOUSEWORK Mondays 9 - 4. $25. 675-4033. Some English.

GOSPODYNI
Ogólna praca domowa. Kobieta w wieku od 50 — 60 lat. Z zamieszkaniem przez 5 dni pracy. Ok. Oak Brook. Musi mieć doświadczenie i mówić, choć trochę po angielsku.
Dzwonić 887-9137

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE kobiety w średnim wieku do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem..... 869-7921

TRAINEE POSITION
Available in our front office. Good typing skills and good figure aptitude necessary. Must speak English. Please call MR. JAY
278-7600

TYPIST CLERK
Mature Woman with good typing and office skills wanted. Min. 40 w.p.m. Must speak English.
CALL MIKE: 826-4484
8 A.M. to 4 P.M.

RECEPTIONIST
FOR EYE CARE CENTER
Must speak English and Polish. Excellent working conditions. Typing necessary. Will train. 4½ days.
Call for interview.
R. AUDY 733-3320

SWITCHBOARD OPERATOR
With general office requirements. Typing, filling, etc. Full time position.
CHAS. F. L. HOMMEDIEU & SON
4521 W. Ogden Ave., Chicago
521-3992 Ask for Emily.

★ Praca

POTRZEBNY natychmiast kucharz albo kucharka na 4 dni w tygodniu.
Tel. 545-4152

LOOKING FOR A COUPLE
To do janitorial and maintenance in West Chgo, IL. (40 miles from Chgo). 250 unit apt. Complex. Free apt. Favorable salary. Must speak and understand some English.
Contact: Mr. Yoneker..... 231-7442

BAKER OR YOUNG APPRENTICE
3 AM to 11 AM. Own transportation. Must speak English.
447-1748
RIVERSIDE, IL.

POSITIONS AVAILABLE
Dishwasher & Busboys
Day shift.
Apply in person:
JAMES TAVERN
1775 Lake Cook Rd. Northbrook
498-2023

★ Praca

CLEANING LADY
To clean offices: 4 p.m. to Midnight.
5 days a week. May benefits.
6500 W. Cortland, Chgo. 637-2828

★ Praca

HOME HEALTH RN.
With B.S.N., own case load.
Coordinate team care. Flexible hours.
Excellent pay and benefits.
848-0990

ROCKY MOUNTAIN HELICOPTER—UTAH NEEDS

Helicopter A&P Mechanics
Avionics Technicians
Overhaul Specialists

Nation's 4th largest helicopter service company is seeking qualified avionics technician for permanent position. Requires 2nd class FCC licenses, FM radio experience, familiarity with aircraft avionics Installation practices. Minimum 5 years experience with at least 1 year helicopter. Some field work required. Good salary and working condition. Great benefit package.

Please Send Resume in Confidence to:
Personnel Director or call
1-800-453-1476
ROCKY MOUNTAIN HELICOPTER
Box 1337 • Provo, Utah 84601
E.O.E. M/F.

REGISTERED NURSES—LICENSED PRACTICAL NURSES—WISCONSIN
Why not live where you can enjoy the best of living and working conditions while insuring your nursing career?
The Following Are Immediate and Permanent Positions
REGISTERED NURSES—L.P.N.'s
- All Salaries Are Open Depending Upon Your Experience and Education
- Excellent Benefits

We are a fully equipped, friendly (220) bed JCAH medical complex, consisting of hospital and nursing home. Access to all cultural, summer, and winter recreational areas. Come join our team now.
PLEASE WRITE, APPLY OR PHONE (715) 743-3101
ATTENTION MR. JOHN R. BERGEMANN (ADM)
OR DIRECTOR OF NURSING SERVICES
MEMORIAL HOSPITAL • 216 SUNSET PLACE
Neillsville, in Wisconsin
E.O.E. M/F

RADIAL DRILL PRESS EXPERIENCED
Must be able to do own set-up machine & communicate in English language. Good wages & complete benefits. Call personnel or apply in person.
BRAD FOOTE GEAR WORKS CO.
1309 S. Cicero Ave. Tel.: 242-1070
Equal Opportunity Employment

Typist — General Office
Good typing skills for billing & correspondence. Acct. dept. exper. helpful. Variety of interest. duties for large Loop located data process co. with good bene. Salary open. Must speak English.
For inverview ph: 322-9628

- **CYLINDRICAL GRINDERS**
- **CUTTER GRINDERS**
- **SURFACE GRINDERS**

Elk Grove Village special tool job shop. Journeyman w/ 8 years experience, familiar w/ step tools, radius grinding, special form tools. Must do own set ups. Excellent wages and benefits. Call Mon.-Fri. 9 - 4
PAT PENMANN 593-6650

MEN & WOMEN WORKERS
For Our Shop — Office — Shipping Department. Must speak English. We will teach good workers. Full time jobs. Good transportation to our door.
108 W. Lake Street
Room 200 — Mr. Tom

SEAMSTRESS/ TAILOR
EXPERIENCXE NECESSARY
REPAIRING and ALTERING CLOTHES
EDGEBROOK CLEANERS
6410 N. Central 763-4343

COOK/ ASSISTANT COOK
Need for Camp Sokol, New Buffalo, Michigan on Shores of Lake Michigan. Salary + room & board. Season June 23rd thru Sept. 1, 1980.
Call John Cervenka
312—964-0229

SACRAMENTO, CALIFORNIA PLANT LOCATION
INTERNATIONAL FOOD MANUFACTURING COMPANY
Requires retiree, Chief MM or DT for operating, maintenance and repairs of heating, ventilating, air conditioning, refrigeration, team generation, water plant and sewerage meter equipment. Must furnish tools. Starting wage $7.89 per hour. Upon satisfactory completion of 6 months break-in period, $9.54 per hour. Send resume to:
ATTN.: L. A. CELAYA
OR PHONE: (916) 428-7890 Ext. 261
CAMPBELL SOUP CO.
43rd Ave. & Franklin Blvd. • Sacramento, California 95824

MATURE HOME HEALTH AIDES
WITH HOSP. EXPER.
For Home Patients. Day Shiftis. Car Necessary. Excellent Pay and Benefits.
848-0990

KUCHARKA Z ZAMIESZKANIEM
Do pracy na plebanii katolickiej. Bliskie, północno zachodnie przedmieście. Ładne przyjemne miejsce pracy. Świadczenia.
Dzwonić 456-9001

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE
LUB UMYSŁOWE
DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

★ Praca Męska

JANITORIAL SERVICE SUPERVISOR
Experienced in handling route work. English-Polish speaking. Call weekdays.
981-1239

BINDERY FOLDER OPERATOR
Need person with print shop bindery experience, especially 17x22 Baumfolder set-up and operation. Permanent days, all benefits. Near Loop. Call 9-3
MR. ANTHONEY 427-3537

UPHOLSTERY WORK
Must have basic experience and speak a little English. We will train.
PARENTEAU STUDIOS
230 W. Huron • 337-8015

CUTTER
Cloth and leather. Must be experienced, good pay, benefits and future. Must speak English.
WHEELER PROTECTIVE APPAREL
685-5551
4330 W. Belmont

Potrzebny Natychmiast
BLACHARZ i MALARZ SAMOCHODOWY
(Bodyman i painter)
973-0302

EXPERIENCED MANAGER
Needed for package liquor store. Evening hours. Ask for Fred.
725-4081

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Dachy

Dachy—Obicia—Beton
Fugowanie—Rynny
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 Bus.
775-6644 Res.

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles", i 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

NAPRAWA DACHÓW OD $49.95 i NOWE DACHY
Specjalizuję Się w Płaskich Dachach. Praca Gwarantowana.
DARMO KOSZTORYSY.
B & B ROOFING
TEL.: 685-3653

★ Malowanie

MALOWANIE — domów, garaży, zewnątrz, wewnątrz. Robota szybka, dokładna, ceny konkurencyjne — 777-6180, wieczorem.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
Roczna wyprzedaż 19 kwietnia od 9 rano-3 po poł. Tanio! Coś dla każdego!
St. Stephen's Lutheran Church
4352 W. PARKER AVE.

★ Chcę Kupić

PRYWATNY INWESTOR
KUPUJE WSZELKIEGO RODZAJU POSIADŁOŚCI REALNOŚCIOWE
Budynki, farmy, ziemie
Dzwonić: 973-7070
Również kupuje: złoto, diamenty, monety i biżuterię

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni.....	$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 88
Kanapa i fotel	$160
Kanapa rozkładana do spania .. (polska wersalka)	$120
Telewizja kolorowa.....	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set' ..	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) ..	$240
Łodówki lub zamrażacze (freezers).....	$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....	$ 95
Niemieckie szafkowe 'sterotype players' (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)....	$460

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtroki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzina obsługa. Wrazie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
Jędrzejczyk i Grabowski
384-0582

★ Domy

NEAR 87TH & PULASKI
5 bedrooms, 1¾ baths, Family room, fireplace. detached 2 car garage.
$59,900.00.
SPICER REALTY
636-5550

WOOD DALE
FOR SALE BY OWNER
Will consider by contract.
3 bedroom all brick.
$89,900.
Ph. 297-8892

Duży Murowany Dom
5 sypialń, może być mieszkanie dla krewnych, z osobnym wejściem. Murowany garaż na 2 auta. Centralnie ochładzany. Wykończony basement. Wspaniałe możliwości finansowania.
Dzwonić 581-4756

PRZEZ WŁASCICIELA
Parafia Św. Turybiusza
(na zachód od Pulaski)
Nieszkazitelny, prawie nowy — 5½ lat stary. Murowany, 3 sypialniowy, podniesiony ranch. 1¾ łazienki. Nowy "furnace," centralne ochładzanie. Wolny na zewnątrz od wszelkich odnów. Dywany od ściany do ściany wszędzie. Draperie, firanki i zasłony. Nowa kuchnia i łazienka. Dobrane odpowiednio: piec, lodówka i maszyna do mycia naczyń. Nowa podłoga w kuchni, której nie trzeba woskować. 2 systemy zabezpieczające przed zalewem. Garaż na 2 auta. Automatycznie otwierane drzwi. Wykończony pokój familijny — dywan od ściany do ściany.
581-4172

★ Do Wynajęcia

OKOLICA FULLERTON i ROCKWELL ogrzewane, nieumeblowane 2½ pokoi z piecem i lodówką. 1 blok od zakupów i transportacji. Tylko dorosłym, bez zwierząt.
Dzwonić do Tony LO 1-5226
Mówić po angielsku, niemiecku, jugosławiańsku.

3 POKOJE, drugie piętro centralne ogrzewanie, dorosłe pracujące, wymagany depozyt asekuracyny na jeden miesiąc. 276-8391.

4 ROOMS, 1 bedroom, unfurnished, near Chicago—Oakley, $115, plus utilities. 878-0722 — evenings.

★ AUTO

'75 LTD LANDAU, $1,575. Proszę telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i koniecznie prosić do telefonu p. Ewę.

VOLKSWAGON "bus" 1970. Po remoncie. $1,250. Nowe opony. 453-6250.

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport. Seria TB #051583, na nazwisko Stanisław Bąk. Znalazca proszony telefonować: 227-1454.

ZGUBIONO POLSKI PASZPORT
(wielokrotny) na nazwisko Pelagia Zarycka (PA nr. 919537). Znalazcę uprasza się o skontaktowanie z właścielką telefonując na numer:
585-2734

★ Posiadłości Poza Chic.

WISCONSIN, ROUTE 50
Rezydencja nad jeziorem Fox. Kompletnie umeblowany dom na parceli 210x80. Kominek z kamieni. Piękna cicha rezydencyjna, letniskowa dzielnica. Przystań na motorówkę, kosiarka i "grill".
729-7920

Zmiana Planów Przebudowy Dróg

Program Oszczędnościowy Cartera Zmiejszył Fundusze Dla Stanu.

Stanowy Wydział Transportacji podał do wiadomości, że w związku z cięciami w federalnym funduszu pomocy na inwestycje potrzebne w przebudowie i konserwacji dróg, kierownictwo Wydziału musi odwołać niektóre z projektów a inne rozpatrzeć na nowo.

Cięcia spowodowane są planem oszczędnościowym ogłoszonym przez prezydenta Cartera, mającym na celu zahamowanie inflacji.

Jak wynika z ogłoszonego przez Wydział Transportacji komunikatu wiadomo napewno, że suma przyznawanych pieniędzy dla Stanu Illinois będzie mniejsza o $95 mln. jeżeli chodzi o budżet przewidziany na rozbudowę i konserwację dróg.

Jednym z przewidywanych projektów była przebudowa wiaduktów i rozjazdów przy autostradach Kennedy, Dan Ryan i Eisenhower.

Oferty złożone przez przedsiębiorców budowlanych na wykonanie robót miały być otwarte 25 kwietnia. Wydział Transportacji odwołał ten termin.

Nowe rozwiązania rozjazdów w tym punkcie głównych dróg w mieście uznane jest za konieczne. Dziennie przejeżdża tędy około 400.000 pojazdów i obecna konstrukcja nie zapobiega tworzeniu się "korków" w godzinach szczytu.

Jak podał rzecznik Wydziału, projekt przebudowy nie został zaniechany lecz tylko odłożony i władze będą się starały przekonać czynniki federalne o konieczności realizacji planów i uzyskać dodatkowe sumy na ten projekt.

Jak powiedział sekretarz Wydziału, John D. Kramer również około 60 innych projektów zostało chwilowo zawieszonych. Część z nich zostanie skreślona z planów a część rozpatrzona na nowo pod kątem możliwości znalezienia mniej kosztownych rozwiązań.

Jednym z problemów jaki powstał w związku ze zmniejszeniem pomocy z funduszów federalnych w obec jakich się znalazł Stanowy Wydział Transportacji, jest rozpoczęta w ubiegłym roku przebudowa autostrady Edens. Rekonstrukcja tej ważnej arterii zaplanowana była kosztem $113 mln. Obecnie trzeba będzie zrezygnować z realizacji poprzednich założeń i szukać wyjścia mniej kosztownego.

Kramer powiedział, że cięcia w funduszu federalnym na pomoc dla Wydziału Transportacji dotkną nie tylko plany budowy i konserwacji dróg powiatowych, stanowych czy głównych tras przelotowych w Chicago, ale odbiją się także na planowanych zmianach i przebudowie tras, używanych przez środki komunikacji masowej.

Kramer zaznaczył, że rozumie w pełni potrzebę walki z inflacją zaproponowaną przez prezydenta Cartera i dlatego reprezentowany przez niego Wydział będzie szukał sposobów zmniejszenia wydatków na konieczne prace. Niemniej, dodał, będzie to trudny okres dla Stanowego Wydziału Transportacji, który do października musi zrewidować wszystkie zamierzone na dwa lata projekty.

$150,000 Łupem Rabunku

Napad Na Bank Przy Milwaukee Ave.

Wczoraj po południu miał miejsce napad na bank przy Milwaukee i Lawrence, nie daleko stacji autobusowej Jefferson Park.

Mężczyzna lat około 45, wysoki, ubrany w trzyczwartowy brązowy płaszcz skórzany, w słonecznych okularach wszedł do banku Jefferson State Bank przy 4854 N. Milwaukee Ave. około godz. 2:30 po poł. W tym czasie w banku panował duży ruch. Mężczyznę skierowano do głównej kasjerki, którą poprosił o ułatwienie widzenia się z Paulem. Obydwaj wiceprezesi banku noszą to imię.

Następnie mężczyzna siadł w pokoju głównego kasjera — kobiety, wyjął z kieszeni rewolwer i przykładając lufę do trzymanej teczki powiedział, że w teczce ma bombę i jeżeli kobieta nie będzie z nim współpracować to zastrzeli ją lub interesantów w banku.

Następnie rozkazał kobiecie przeprowadzenie go do pomieszczeń gdzie mieści się kasa tzw. "walk-in." Powiedział, że będzie pozował na rzemieślnika mającego dokonać jakiejś naprawy. Po wejściu do pomieszczenia z kasą "walk-in," kasjer dużurny zorientował się, że jest coś nie w porządku i zachowując spokój nacisnął nieznacznie przycisk alarmu. Nic jednak nie nastąpiło i rabuś biorąc pieniądze i kobietę jako zakładniczkę opuścił bank.

Jak podała potem policja, system alarmowy nie zareagował na włączenie.

Kasjer z "walk-in" po odejściu rabusia z kobietą zatelefonował pod nr 911 meldując o napadzie.

Rubuś oddalił się z kobietą — zakładnikiem w kierunku stacji Jefferson Park gdzie zwolnił ją polecając spokojny powrót do banku.

W banku była już policja i wywiadowcy FBI.

Oficjalnie nie ustalono jaką sumę pieniędzy udało się skraść rabusiowi. Dyrekcja banku powiedziała, że musi dokładnie przeliczyć stan kasy, co potrwa prawdopodobnie do dzisiejszego po południa. Policja podała, że prawdopodobnie łupem banku padło $150,000.

350 Zatrudnionych w Montgomery Ward Straci P.acę

Montgomery Ward & Co. podała do wiadomości we wtorek, że przeniesienie działu zamówień pocztowych z Chicago do innych miast spowoduje utratę pracy 350 osób, w tej chwili zatrudnionych w tej firmie.

Na początku bieżącego miesiąca kompania ta stwierdziła, że zmiana powyższa spowoduje utratę jakiejś ilości stanowisk, ale nie wiadomo jeszcze było ilu, z 750 pracowników zatrudnionych w dziale dostarczania zamówień, zostanie bez pracy.

Dla niektórych pracowników znajdzie się zajęcie w innych sklepach tej firmy, jest ich 17 w okolicach Chicago; innym Wards postara się pomóc w znalezieniu zatrudnienia gdzie indziej. Wypłaci im także określoną sumę pieniędzy, zależną od ilości lat przepracowanych dla tej kompanii.

Policja Zraniła Włamywaczy Próbujących Ucieczki

W środę w nocy, podczas pościgu za włamywaczami na jednej z ulic w południowej części Chicago, policjanci ciężko ranili zbiegów. 28-letni Michael Crisanti i 29-letni Joseph Maggiore, złapani niemal na gorącym uczynku (próbowali włamać się do domu przy 5217 S. Nashville), ratowali się ucieczką. Kiedy okazało się, że szanse ich są niewielkie, zdecydowali się otworzyć ogień do policji. Zdeterminowani tym czynem policjanci zaczęli do nich strzelać, w wyniku czego Crisanti został raniony w szyję, Maggiore podobnie, obu odwieziono do Holy Cross Hospital.

N'DJAMENA, CZAD. — W afrykańskiej Republice Czadu trwa wojna domowa. Ulice patrolują żołnierze wojsk francuskich. Setki mieszkańców szuka schronienia w sąsiednim Kamerunie. (UPI)

DES MOINES. — Ustawodawcy stanu Iowa, po długim wysiadywaniu na sali obrad, korzystają z pomocy sen. Charles P. Millera, chiropraktyka, który stosuje w przyległym pokoju, zabieg masażu zbolałego kręgosłupa. (UPI)

Apel Organizacji Farmerskich w Illinois — Do Cartera

W czasie odbytego we wtorek w Springfield dorocznego zebrania pięciu organizacji farmerskich ze stanu Illinois, przywódcy farmerów w naszym stanie zwrócili się z apelem do rządu Cartera, zabiegając o spowodowanie naprawy trudnej sytuacji ekonomicznej, jaka panuje w rolnictwie.

Przywódcy farmerów spotkali się w momencie, gdy koszta produkcji idą ciągle w górę, stopa procentowa nieprzerwanie zwyżkuje, możliwości uzyskania kredytu kurczą się a widoki na uzyskanie przez farmerów — w br. — dochodów są coraz bardziej nikłe (na odwrót — trzeba liczyć się ze spadkiem w tym względzie). Zebrani przywódcy wydali oświadczenie, oskarżając Prezydenta Cartera o "nie przejawianie chęci wywiązania się ze swych obietnic złożonych wobec farmerów w dniu 4 stycznia.

W dniu tym Carter nałożył embargo na eksport do Związku Sowieckiego 17 mil. ton zboża. jakie miało być sprzedane Rosji. Prezydent przyrzekł farmerom, iż z racji pociągnięcia tego nie nastąpi obniżenie cen.

Spotkanie, jakie odbyło się w Springfield, zwołane zostało przez organizację pn. Illinois Farm Bureau, liczącą 280,000 członków. Gospodarzem imprezy był John Block, stanowy dyrektor rolnictwa.

Poza wspomnianą organizacją, w spotkaniu uczestniczyli: American Agriculture Movement, National Farmers Arganization, National Farmers Union i National Grange.

Wśród innych podjętych postanowień, przedstawiciele wymienionych organizacji wystąpili także z żądaniem, by rząd wypłacił natychmiast farmerom fundusze, stanowiące równowartość strat poniesionych z racji wprowadzonego embargo na 17 mil. ton zboża, jakie miały być sprzedane Rosji.

Jednym z dalszych postulatów jest żądanie "znacznego podniesienia cen kukurydzy" zanim dojdzie do pory zasiewów.

Podwyżka Cen Mleka

W przyszłym tygodniu podniesiona zostanie cena mleka, a następnie cena wszelkich produktów mlecznych. W związku z tym podejrzewa się, że w Chicago najwyższa cena za galon mleka może przekroczyć $2.

Producenci twierdzą, że podwyżkę tą powoduje wyższa cena tzw. mleka surowego, a także cena produkcji, która podobnie wzrosła.

Przewiduje się, że ogółem biorąc, cena mleka w roku 1980 wzrośnie za galon od 8 do 10%, podobnie ceny wszystkich produktów mlecznych.

Węgiel Spalany w Elektrowniach Powoduje "Kwaśny Deszcz"

Ubocznym produktem spalanego w elektrowniach węgla jest "kwaśny dzeszcz".

W zeszłym tygodniu odbyło się w Chicago sympozjum o Przyszłości Węgla w USA. Na spotkaniu tym zabrał między innymi głos Carl Bagge — prezydent National Coal Association.

Szerokie społeczne przekonanie o szkodliwości "kwaśnego deszczu" poruszyło EPA (Environmental Protection Agency), ale dokładne informacje na ten temat nie zostały jeszcze opracowane tak, by poczynić w tym kierunku odpowiednie kroki.

W ostatnich miesiącach zebrano wiele doniesień o tym, że spaliny siarczkowe unoszące się z fabrycznych kominów wysoko w powietrze spadają na ziemię w formie kwaśnego deszczu albo śniegu na tereny bardzo od tych przedsiębiorstw oddalone.

Najwięcej informacji na temat opadów "kwaśnego deszczu" doszło z wschodniej Kanday i północno-zachodniej części USA. Zauważono, że na tych terenach setki jezior pozbawione są życia. Podejrzewa się, że powoduje to trujący deszcz, który spada na wodę i lasy.

Bagge powiedział, że niewiele wiadomo na temat kwaśnego deszczu; nie wiadomo, czy rzeczony deszcz jest faktycznie kwaśny, nie wiadomo nic o jego formowaniu, nie wiadomo też w jaki sposób spaliny przenoszą się z jednego miejsca na drugie, jak dużo spalin węglowych wchodzi w skład kwaśnego deszczu, czy deszcz ten skaża ziemię czy wodę.

Bagge dodał, że oczywisty wniosek z takiej sytuacji, to jak najszybsze przeprowadzenie dokładnych badań sprawdzających powyższe fakty.

W międzyczasie na konferencji odbywającej się w Washingtonie, rozważającej podobny problem zalecono wspólne działanie między środkowo i północno-zachodnimi stanami w kierunku rozwiązania problemu kwaśnego deszczu.

EPA rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami stanowymi, z których jak dotąd wynika, że w północno-wschodnich stanach panuje przekonanie, iż odpowiedzialnymi za trujące opady są elektrownie położone w środkowo-zachodniej części Stanów, spalają one bowiem "brudny" węgiel.

Reprezentanci Illinois, Ohio i Indiana odpowiedzieli, że nie życzą sobie większej kontroli nad ich elektrowniami nawet gdyby się okazało, że spaliny z tych elektrowni są głównym powodem ww. deszczów.

W stanach Ohio i Illinois używa się najwięcej wysokosiarkowego węgla w elektrowniach. W zeszłym roku, z 60 milionów ton wydobytego tu węgla 85% rozeszło się po 12 stanach i używano go głównie w elektrowniach.

W całych stanach połowę wydobytego węgla w zeszłym roku przeznaczono do elektrowni. Rzecznik Ohio i Illinois stwierdził, że "w tych stanach nie ma żadnych problemów z kwaśnym deszczem i ich mieszkańcy nie będą płacić za oczyszczanie czyjegoś brudnego powietrza".

Koszt urządzeń zmniejszających zanieczyszczenie powietrza jest bardzo wysoki i wielu przedsiębiorców miałoby duże trudności z ich instalacją.

Jak dotąd nie wszyscy są przekonani, że to właśnie spaliny z węgla wysoko — siarkowgo powodują opady kwaśnego deszczu, nie mniej jednak, EPA stwierdziła że jeszcze w tym roku położy kres występującym opadom trującego deszczu i że wszystko wskazuje na to, iż powodem owego zjawiska są spaliny wydzielane przez elektrownie.

Ofiary Pożaru w Calumet City

We wczorajszym pożarze w Calumet City zginęło dwoje dzieci: 2-letni Thomas Edward Hallman i jego 5-miesięczna siostra, Teresa Maria. Pożar zaczął się rano, kiedy cała rodzina spała. Obudzeni dymem rodzice nie byli w stanie uratować swoich dzieci, wyskoczyli oboje przez okno z drugiego piętra swojego domu. Natychmiast zawiadomili straż pożarną, ale pomoc przyszła za późno.

Powodem zajęcia się ognia były wadliwe przewody elektryczne.

Aresztowano Dwóch Przestępców

W środę aresztowani zostali dwaj przestępcy, oskarżeni o kradzież i sprzedawanie części samochodowych tzw. "Chop Shop": 27 letni Charles Solteras, 12808 S. Sycamore Lane, Palos Heights i 30-letni Joseph Noah, 8430 S. Kedzie Av.

Zmieniły Się Metody Podziemia Kryminalnego

Podkomitet Senatu Zbada Potrzebę Zaostrzenia Kar, — Mówi Sen. Percy

Chicago. (UPI) — Podziemie kryminalne staje się coraz groźniejsze dla przedstawicielu prawa i ogółu ludności, ponieważ posługuje się nowymi metodami działania, powiedział sen. Charles Percy (R. z IL.).

Dawniej świat przestępczy kierował się pewnymi własnymi zasadami, podobnymi do pewnego stopnia do ustalonych przez Konwencję Genewską dla państw znajdujących się w wojnie. W krwawych porachunkach wewnętrznych podziemia rzadko ofiarami padali przypadkowi przechodnie.

Młodsza generacja podziemia przestępczego odrzuca stare zasady, mówił sen. Percy, przytaczając jako dowody: zamordowanie sędziego w Texas, zranienie prokuratora federalnego w Washingtonie i rzucenie bomby na trawnik koło domu urzędnika śledczego sekretarza stanowego w Illinois.

Jedną z przyczyn zmiany metod podziemia kryminalnego są ogromne dochody, jakie przynosi nielegalny handel narkotykami. Według oszacowania władz, roczne obroty nielegalnego handlu narkotykami wynoszą około $64 biliony.

Gangi uliczne i motocyklowe stają się również coraz brutalniejsze.

Syndykat kryminalny wyzyskuje w pełni zdobycze nowoczesnej technologii. Obecnie gangster za $2,000 może kupić karabin maszynowy ważący tylko 6 funtów, długości 20 cali, zdolny w ciągu 5 sekund oddać do 60 strzałów.

Agenci federalni skonfiskowali ostatnio także bezgłośne pistolety, umożliwiające wykonywanie zamachów w miejscach publicznych bez zwracania uwagi odgłosem strzałów.

W Miami przemytnicy przebudowali "van" na samochód pancerny uzbrojony w broń maszynową.

Sen. Percy oświadczył, że podkomitet Senatu, którego jest członkiem, rozpiocznie 28 kwietnia publiczne przesłuchania celem zbadania działalności podziemia kryminalnego, potrzeby surowszych kar i ochrony informatorów.

Projekt Ustawy w Sprawie Ulg Podatkowych Od Odsetek

Springfield, Ill. (CT) — Komitet podatkowy stanowej izby reprezentantów wysunął w środę szereg projektów mających na celu propagowanie wśród podatników oszczędzania i inwestowania funduszów. Projekty te dotyczą wszystkich podatników na terenie stanu. Jeden z projektów ma na celu wprowadzenie ulg podatkowych dla znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej emerytów (zgodnie z projektem ustawy — mogliby oni wyłączyć spod obowiązku płacenia podatku od odsetek — do $5,000 w postaci oszczędności w bankach).

Zgodnie z projektem ustawy wniesionym przez rep. stanowego Mary Lou Sumner (R. Dunlap) podatnicy w Illinois mogliby uzyskać w postaci odsetek do $5,000, nie płacąc od tej sumy podatku.

Inny projekt ustawy wprowadza ulgi tylko dla osób, które ukończyły lat 65 lub więcej. Zgodnie z tym projektem emeryci mogliby wyłączyć od opodatkowania sumę $1,500. W ciągu roku — dzięki temu — emeryci mogliby zaoszczędzić około 37 dol. Projektodawcą tej ustawy jest rep. stanowy Ralph Capparelli (D. Chicago).

W międzyczasie projekt gubernatora Thompsona, polegający na wprowadzeniu ulg podatkowych, obejmujący m.in. przyznanie każdemu z podatników w stanie Illinois, ulgi w postaci 10-dolarowej dywidendy podatkowej (od każdej osoby będącej na utrzymaniu podatnika) natrafił w izbie w środę na nowe, poważne trudności. Demokraci odmówili wysłania projektu z Komitetu Zasad.

Wszystkie znajdujące się na wokandzie izby reprezentantów projekty ustaw muszą przejść przez ten komitet. Dopiero później mogą być w sposób formalny dyskutowane w innych komitetach lub na forum całej izby.

Rep. Roman Kosiński (D., Chicago) wysunął swój własny projekt, w myśl którego całkowity dochód z odsetek (od pieniędzy w banku) — do 1,000 — byłby wolny od opodatkowania.

Kobietom Płacono Mniej

We wtorek agencja federalna oskarżyła Peoples Gas Light & Coke Co. o wypłacanie kobietom zatrudnionym przy sprzątaniu biurowca przy Michigan Ave. niższych pensji niż mężczyznom.

Praktyki takie uprawiane były od 1964 roku, kobiety dostawały za godzinę takiej samej pracy $45 mniej niż mężczyźni.

Equal Employment Opportunity Commission zaproponowała, by wymieniona kompania wypłaciła 49 pracownikom należną różnicę. Prawo federalne ustala termin wypłat do trzech lat.

Pięciu Nowych Członków Rady Biblioteki

Mayor Byrne nominowała w środę pięć osób do Rady Bibliotecznej. Jednym z zadań nowej rady, która działać będzie obecnie w nowym składzie, będzie ustalenie miejsca, na którym zbudowana ma być nowa biblioteka centralna.

Z chwilą, gdy nowi członkowie rady zostaną zatwierdzeni przez Radę Miejską, 9-osobowa rada biblioteki będzie musiała zająć się projektem zbudowania nowego budynku biblioteki, który zajmie miejsce gmachu używanego do tej pory, mieszczącego się pod adresem 425 N. Michigan. Gmach ten używany jest od r. 1976, tj. od czasu, gdy główna biblioteka przekształcona została na Ośrodek Kulturalny.

Byrne stwierdziła, iż wybudowanie budynku tuż przy Ośrodku Kulturalnym byłoby przedsięwzięciem zbyt kosztownym. Jest ona raczej za postawieniem nowego gmachu biblioteki na południowej stronie miasta.

Jeśli osoby wysunięte przez nią w środę zostaną zatwierdzone, oznaczać będzie to, iż Byrne będzie miała kontrolę nad radą. Czterej dotychczasowi członkowie rady pozostaną w niej nadal.

Byrne proponuje nastp. nowych członków rady biblioteki:

- Charles Swibel — wybrany niedawno ponownie przewodniczący Chicago Housing Authority.
- Melanie Kluczyńska — żona sędziego Sądu Najwyższego Stanu Illinois. Ubiegała się ona niedawno w prawyborach (prezeciw kongr. Fary) o stanowisko kongresmana w piątym okręgu wyborczym.
- Sally Berger, przewodn. Chicago Health Systems Agency.
- Evangeline Gouletas, wiceprezes wykonawczy American Invsco, jednej z największych w skali krajowej firm zajmujących się sprzedażą kondominiów.
- Dr Cannutte Russel, znana ze swej działalności na niwie społecznej dentystka, Murzynka, członkini nieistniejącej Komisji Doradczej Mayora d/s Szkolnictwa.

Dwa Wypadki Drogowe

W środę na Mannheim Road, w wypadku drogowym, śmierć poniosły dwie osoby. Podczas, kiedy duża ciężarówka stanęła na światłach, nadjeżdżący w tyłu mały lekki samochód ciężarowy nie zatrzymał się i uderzył w nią.

Na miejscu śmierć ponieśli: kierowca małej ciężarówki, 17-letni Jeffey Sheppard, zam. 3948 Wehrman St., Schiller Park i 19-letni Peter Maizonet, zam. przy 3638 Emerson Av., Franklin Park. Pasażer ciężarówki, 16-letnia Deborah Hjersted, ciężko ranna, odwieziona została do Resurrection Hospital.

W drugim wypadku, który miał miejsce na Tri-State Tollway przy Grand Av. zabity został, przez nadjeżdżającą ciężarówkę, 23-letni David Nelson, zam. przy 8653-B Niles Center Rd., Skokie. Wracał on właśnie do zaparkowanego obok samochodu, kiedy został potrącony przez nadjeżdżający pojazd. Kierowca ciężarówki nie został uznany winnym wypadku.

38 Studentów Zatrutych Jedzeniem

W środę 38 studentów Lake Forest College uległo zatruciu jedzeniem z barku studenckiego. Możliwe jest, że chorych będzie 120 osób, tylu bowiem studentów spożyło szkodliwe, barkowe produkty. Dziewięciu poszkodowanych odwieziono do szpitala, reszcie pomaga szkolny ośrodek zdrowia.